Nr. 212. Poniedziałek, 17 Września 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4** zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1** zł. 35 ct. Z ***Przewodnikiem*** za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4** zł. **75** ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1** zł. **65** ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 10 września b. r. nadać najmiłościwiej radcy Namiestnictwa we Lwowie dr. Romanowi Decykiewiczowi, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i znakomitej działalności służbowej, order Żelaznej Korony trzeciej klasy, z uwolnieniem od taksy.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie z powodu utworzenia nowego c. k. Sądu powiatowego w Mszanie dolnej i zwinięcia jednej posady kancelisty przy c. k. Sądzie powiatowym w Limanowej, w ślad reskryptu Wys. c. k. Minist. Sprawiedliwości z d. 23 marca 1883 l. 4559, zamianował z urzędu p. Felicyana Kiełbasę, kancelistę przy c. k. Sądzie pow. w Limanowy, kancelistą przy c. k. Sądzie pow. w Mszanie dolnej.

C. k Rada szkolna krajowa poleciła do użytku c. k. gimnazyum akademickiego z językiem wykładowym ruskim we Lwowie książkę pod tytułem: „Dra Ferdynanda Szulca knyżka dla wprawy w jazyci łatyńskim, pryznaczena dla nyższych klas gimnazyalnych. Druhe wydanie poprawłene i rozszyrene. Piśla 12 wydania Szulcowoho — ułożyw dr. Omelan Ohonowskij. Cina 1 złr. 80 kr. U Lwowi 1883. Nakładom fondu krajewoho".

Co się niniejszem podaje do wiadomości.

Lwów, 9 września 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 września.

Ostatnie wiadomości z Tonkinu, a zwłaszcza depesze z 14 b. m., donoszące o trzydniowej walce i cofnięciu się wojsk francuskich, powinnyby być dla rządu republiki stanowczym dowodem, że nadeszła ostateczna chwila do energicznego działania i że wszelka dalsza zwłoka nietylko naraża całą przedsięwziętą wyprawę na zupełne niepowodzenie, ale honorowi broni francuskiej zadać może cios niepowetowany. Wojska francuskie cofnęły się i czekają na posiłki — tak brzmią jednozgodnie ostatnie doniesienia, a wzmianka o oczekiwaniu na posiłki nie może oczywiście mieć innego znaczenia, jak tylko to, że obecne siły całkowicie są już wyczerpane i że dalsza walka w tym stanie rzeczy jest niemożliwą.

Tymczasem w Paryżu dwie narady ministeryalne odbyły się bez wielkiego rezultatu. Postanowiono działać energicznie—w zasadzie, ale w rzeczywistości żadnej stanowczej nie powzięto decyzyi. Donosiliśmy już, że minister wojny nie był nawet na pierwszej naradzie obecny, a w pisemnem swem oświadczeniu sprzeciwił się kategorycznie wysłaniu nowych do Tonkinu posiłków, bez poprzedniego zezwolenia Izb. Tegoż samego zdania był admirał Peyron, a wobec tego i wobec wiadomości z Anglii, zapowiadających pokojowe załatwienie sprawy, odroczono decyzyę do dnia następnego. O przebiegu drugiej narady doniósł tylko krótko telegram, że p. Challemel Lacour dawał zapewnienie o pomyślnym stanie rokowań z Chinami i że postanowiono wreszcie wysłać posiłki przy końcu bieżącego miesiąca, przyczem zgodzono się na konieczność pojednawczej polityki. Zastanowiwszy się głębiej nad temi uchwałami i wziąwszy równocześnie na uwagę wiadomość podaną przez *Temps*, o powierzeniu admirałowi Courbet naczelnego dowództwa w Tonkinie, musimy przyjść do przekonania, że rząd republiki, jakkolwiek dostrzega stan rzeczy, do jakiego doprowadziła Francyę jego dotychczasowa polityka, stanowczej jednak rady znaleźć na to nie umie i gubi się, jak zwykle dotychczas—w półśrodkach. Łudzenie się interwencyą Anglii, tylokrotnie już zawiedziona a zawsze jednak podtrzymywana nadzieja co do pomyślnego rezultatu dyplomatycznych z Chinami rokowań, zbyteczne zaufanie w własne siły, a lekceważenie sił nieprzyjacielskich, wszystko to w połączeniu sprowadziło obecny fatalny stan rzeczy. Wreszcie postanowiono wyprawić posiłki, telegram jednak nie donosi, w jakiej liczbie, a najbliższy termin ich wysłania naznacza dopiero na dzień 25 września. Bądź co bądź jednak, uchwała ta zdaje się być powziętą po otrzymaniu ostatnich niepomyślnych doniesień, równoczesna zaś wiadomość o mianowaniu admirała Courbeta naczelnym dowódzcą, świadczyćby mogła o jakiemś bardziej stanowczem postanowieniu, gdyby to znowu nie stało w sprzeczności z zapewnieniami p. Challemel-Lacour o pomyślnym stanie rokowań z Chinami i z tem, że rada ministeryalna uznała potrzebę prowadzenia polityki pojednawczej. Jeżeli kiedy wyraz zapóźno byłby na miejscu, to niezawodnie w tym wypadku. W stadyum, w jakiem obecnie znajduje się wyprawa tonkińska, Francya cofnąć się już nie może bez upokorzenia.

Polityka pojednawcza nie należała w tej sprawie wcale do programu obecnego gabinetu francuskiego; dziś dopiero, po raz pierwszy, rada ministeryalna rzuca ten wyraz, a to właśnie w chwili, gdy wojska francuskie, oczekujące na posiłki — oczekujące zbyt długo — cofają się przed nieprzyjacielem. Polityka pojednawcza — to znaczy może wyraźne udanie się do Anglii z prośbą o interwencyę,—tak wyraźne, jak tego przed kilkoma dniami zażądały *Times*, oświadczając, iż żaden rząd *qui se respecte*, nie może ofiarowywać swych dobrych usług, zanim o to nie będzie proszony, a musi mieć przytem to przekonanie, że obie strony, pomiędzy któremi pośredniczyć będzie, mają szczere postanowienie uledz kierunkowi i radom pośrednika. Ten ostatni ustęp jest wielkiej doniosłości, a powzięcie takiego postanowienia ze strony Francyi by-

---

1)

O NOWOCZESNEJ OPERZE
I ZNACZENIU RYSZARDA WAGNERA

Miejsce, jakie nowocześni estetycy i filozofowie naznaczają muzyce w dziedzinie sztuki, jest nader zaszczytne. Nie chcę tu wspominać o muzykach z zawodu; nic naturalniejszego, że dla tych wyższość muzyki nad innemi sztukami jest niemal dogmatem. Uwagi jednak jest godnem, że zdanie to zdają się do pewnego stopnia i nie-muzycy podzielać. Zamiast cytować wielu, ograniczę się na przytoczeniu zdania najbystrzejszego z pomiędzy filozofów naszego wieku. Schopenhauer uważa muzykę jeżeli nie za najszczytniejszą, to przynajmniej za najpotężniejszą ze wszystkich sztuk*). Widzi w niej uwidocznienie w ogólnie zrozumiałej mowie wewnętrznej istoty świata i myśl tę wyraża w formie aforyzmu: „muzyka jest melodyą, do której świat cały tekst tworzy" **). I istotnie, jeżeliby siła wrażeń, jakich doznajemy, była słuszną miarą wartości każdej z pomiędzy sztuk, to niezaprzeczenie muzyce pierwszeństwoby się należało. Ludzie wrażliwi na muzykę przyznają mi niezawodnie, że żaden utwor poetyczny, żadne dzieło sztuki plastycznej tak silnie na nas nie działa, nie opanowuje nas tak zupełnie, jak ulubiony utwór muzykalny. Czytając piękną poezyę, patrząc na obraz piękny, zdajemy sobie zawsze dokładnie sprawę z uczuć, które odczuwamy; muzyka natomiast działa w sposób tajemniczy i niezrozumiały, oczarowuje nas. Lecz sama intensywność wywołanych w nas uczuć, o wartości sztuki nie rozstrzyga. Nie siła, lecz jakość wrażeń wywołanych stanowi wartość estetyczną sztuki. Co zaś do muzyki, to przyznać należy, że główną jej potęgę stanowi element zmysłowy, nie należący już do zakresu estetyki.

Charakterystyczną jest rzeczą, że właśnie muzycy, sławiąc potęgę swej sztuki, lubują się w przytaczaniu przykładów, gdzie działanie muzyki polega na silnym wpływie fizyologicznym na ustrój nerwowy, wyższego jednak znaczenia estetycznego nie ma. Jakże często słyszymy i czytamy o wypadkach wzbudzenia przez muzykę najgwałtowniejszych afektów, a z drugiej strony o uspokajaniu przez magiczny niemal wpływ muzyki rozpasanych namiętności, a nawet obłąkania.

Nie zapominają też wielbiciele muzyki przypominać nam znane bajki o Orfeuszu i Arionie i często w dziełach, traktujących o muzyce ze stanowiska estetycznego, jest mowa o tem, że nawet zwierzęta sile tej sztuki oprzeć się nie umieją. Zapominają przytem ci przesadni wielbiciele muzyki, że tego rodzaju wpływ fizyczny dźwięków na system nerwowy ludzi lub zwierząt, to objaw fizyologiczny a nie estetyczny. Podnosząc ten rodzaj działania muzyki, nietylko zaszczytu tem muzyce jako sztuce nie czynią, lecz przeciwnie, uwydatniają słabą jej stronę. Jeżeliby sensacye, które w nas wzbudza muzyka, były tylko czemś w tym rodzaju jak n. p. ataki nerwowe lub stan katalepsyi, które u kobiet histerycznych każdy silny dźwięk wywołuje, to muzyka byłaby może nader interesującym środkiem w zastosowaniu do badań patalogicznych, ale sztukąby być przestała. Tak jednak nie jest. Muzyka zawiera w sobie pewien element wznioślejszy; piękno estetyczne w muzyce nie jest czczem tylko urojeniem. Co jednak pewna, to że owa strona nie występuje w muzyce nigdy samoistnie i w całej czystości, lecz zawsze w połączeniu z działaniem czysto zmysłowem. Gdzie kończy się li fizyczne drażnienie naszych nerwów, a poczyna się szlachetniejsze podniesienie ducha naszego przez wpływ tonów, tego nie podobna oznaczyć, bo nawet tam, gdzie muzyka do najwyższego możliwego szczytu się podnosi, owa czysto zmysłowa jej strona się nie zaciera. Powód tej właściwości muzyki leży w naturze tej sztuki. Starem jak sama muzyka jest zdanie, że właściwość tej sztuki polega na wywoływaniu w nas pewnych uczuć. Muzyka jest mową serc. W ten sposób wyrażają się już Plato i Aristoteles, a nowocześni estetycy po większej części w rozmaitych formach tęż samą myśl wypowiadają. Zdanie to natrafiło w nowszych czasach na silną opozycyę. Głównie przeciw niemu są skierowane bystre wywody Hanslicka w dziele tegoż: „*Vom musikalisch Schönen*". Polemika Hanslicka jest słuszną, o ile jest skierowaną przeciw przesadnej opinii, jakoby muzyką, jak gdyby różdżką czarodziejską, wszelkie możliwe uczucia dowolnie rozbudzać było można. Uzasadnić jednak piękno muzykalne, jako coś niestojącego w bezpośrednim związku z wywołanemi przez muzykę uczuciami, nie powiodło się, mojem zdaniem, Hanslickowi. Sądzę, że sama istota muzyki nie pozwala nam szukać piękna muzykalnego w czem innem. Między muzyką bowiem a innemi sztukami zachodzi różnica zasadnicza. Piękno, zawarte w dziełach innych sztuk, poznajemy na podstawie wyobrażeń i sądów, które pod wpływem zewnętrznego wrażenia sobie tworzymy. Natomiast muzyka działa na duszę naszą bezpośrednio, a raczej, za pośrednictwem jedynie naszych nerwów słuchowych. Piękno poezyi lub malarstwa musimy pojąć, piękno muzyki przedewszystkiem odczuć. Umysł nasz podczas gdy. przysłuchujemy się jakiemuś utworowi muzykalnemu, nie jest wprawdzie całkiem bezczynnym, jak utrzymuje Schopenhauer; fantazya nasza bywa niekiedy nawet żywo rozbudzoną lecz owa fantazya jest czemś niesamoistnem, ściśle związanem z rozbudzonem w nas uczuciem i skoro takowe ustaje, znika jak bańka mydlana. Zakres uczuć, które muzyka zdolną jest w nas stworzyć, jest ograniczony. Jest to pewien rodzaj uczuć nieokreślonych, które dla odróżnienia od innych nastrojem duszy nazwaćby można. Uczucie podniosłości religijnej, zapału, swobodnej wesołości, lub znów nieokreślonego smutku i tęsknoty, oto są uczucia, z któremi się tu spotykamy. Ściśle rzecz biorąc, nazwy te nie określają rzeczy. Uczucia, o których wspomniałem, stoją zwyczajnie w związku z pewnemi zewnętrznemi wypadkami życia, są oddziaływaniem wydarzeń zewnętrznych na naszą duszę Tu owego wypadku zewnętrznego brakuje, jest nim tylko pewne zestawienie tonów, dlatego też owe uczucia muzyką wywołane są w istocie czemś odmiennem od uczuć, które w nas rodzą wydarzenia w życiu. Wesołość lub tęsknotę, wywołane muzyką, nazywamy w ten sposób jedynie na podstawie pewnego podobieństwa do tego rodzaju uczuć, których pod wpływem realnych zdarzeń doznajemy. W istocie mamy tu do czynienia z odrębną kategoryą uczuć, z uczuciami muzykalnemi. Ów brak realnej podstawy w uczuciach muzykalnych nie zaciera się nigdy zupełnie. Dlatego najsmutniejsza muzyka, pomimo, że nas smętnie nastraja, nie przestaje być przez to przyjemną. Jakże różnem od tego jest smutek wywołany w nas przez istotne przykre wydarzenia, któreśmy przeżyli!

Wartość estetyczna muzyki polega na jakości uczuć w nas wywołanych. Wyższość wrażeń, które odbieramy za pośrednictwem zmysłu słuchu, od tych, które nam się udzielają przez zmysł węchu lub powonienia, polega na tem, że podczas gdy te ostatnie są jedynie w stanie wywołać uczucie zmysłowej przyjemności lub nieprzyjemności, tamte natomiast poruszają w nas uczucia szlachetniejsze, podnoszą ducha i rozbudzają nasza fantazyę. Sposób też działania na nasz organizm jest w muzyce mniej zmysłowym, a temsamem wyzszym. Natomiast rodzaj samego wpływu jest tenże sam — tu i tam, działanie równie bezpośrednie. To blizkie zestawianie muuzyki z działaniem ja-

*) Schopenhauer Die Welt der Wille und Vorstellung. T. I. §. 52. T. II. Kap. 39.
**) Schopenhauer. Parerga und Paralipomena. T. II. §. 223.

łoby niezawodnie polityką niezmiernie pojednawczą, ale czy zgodną z jej dotychczasowem stanowiskiem, z jej interesami i dobrem jej w przyszłości i z jej tak zawsze wysoko sławionym honorem narodowym — to inne pytanie.

Za dni kilka będziemy mieli rozstrzygnięcie zagadki, co p. Challemel-Lacour rozumie pod polityką pojednawczą; to jedno dziś już skonstatować można, że jakkolwiek chwiejność i brak decyzyi stanowi od dawna już cechę osobistości stojących u steru republikańskiego rządu, to wszakże po raz pierwszy dał się ztamtąd słyszeć wyraz: ustępstwo. Po raz pierwszy w sprawie Tonkinu rząd francuski, wywieszając sztandar polityki pojednawczej, przyznałby się otwarcie, że przedsięwziął tę sprawę bez należytego przygotowania, bez gruntownego rozważenia trudności, jakie ona, bez względu nawet na swój ostateczny wynik, wywołaćby i stworzyć musiała.

A gdy taki jest stan tej wyprawy, w której zaangażowany jest honor broni francuskiej, nie o wiele lepiej dzieje się ze sprawami wewnętrznemi kraju. Umysły zaczynają się zajmować na seryo przyszłą sesyą Izb francuskich, zewsząd dają się słyszeć głosy, wyrażające wątpliwość co do trwałości obecnego gabinetu, i usiłujące przewidzieć, jakie stanowisko on zajmie wobec wielu kwestyj żywotnych, a co rozstrzygać będzie o jego własnym bycie. Z jednej strony kwestya religijna, dalsze prowadzenie lub zaniechanie walki na tem polu, z drugiej zaś kwestya zgody lub także walki, i to walki zaciętej ze stronnictwem radykalnem — oto główne kwestye, domagające się natychmiastowej decyzyi, stanowczego podania ręki, lub wypowiedzenia wojny. Radykalni coraz gwałtowniej występują przeciw gabinetowi, a szeregi jego zwolenników przerzedzają się w zatrważający sposób, przechodząc do radykalnego obozu. Ztąd widoczne zaniepokojenie w łonie gabinetu, zdradzające się w niedwuznaczny sposób w artykułach organów ministeryalnych; ztąd owo ogólne w prasie francuskiej zajęcie się przyszłem ugrupowaniem się stronnictw i stawianie horoskopów, niezbyt dla obecnego gabinetu pomyślnych.

Sejm krajowy.

(I. posiedzenie d. 15 września).

Początek posiedzenia o godzinie 12 mın 20. Obecnych posłów 100.

W ostatnim numerze podaliśmy już szczegóły, tyczące się inauguracyi pierwszej sesyi, piątego peryodu Sejmu galicyjskiego i sprawozdanie z tego posiedzenia doprowadziliśmy do godziny 1 z południa; wypada nam więc podać przebieg dalszego posiedzenia.

Na porządku dziennym była weryfikacya wyborów.

Poseł Antoniewicz wnosi, ażeby Izba do sprawdzenia wyborów wybrała specyalną komisyę i przekazała jej tę sprawę do zbadania, wniesiono bowiem protesta przeciw niektórym wyborom; ewentualnie wnosi mowca, ażeby Izba weryfikacyę wyborów odroczyła do następnych posiedzeń a tymczasem mogliby posłowie przeglądnąć, celem informacyi, akta dokonanych wyborów.

P. Marszałek, powołując się na przepis regulaminu obrad, oświadcza, że Izba, celem ukonstytuowania się, musi na pierwszem posiedzeniu sprawdzić wybory przynajmniej połowy posłów; dalej oświadcza p. Marszałek, że na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia jest weryfikacya tylko tych wyborów, przeciw którym nie wniesiono żadnego protestu.

Izba nie przychyliła się do wniosku pos. Antoniewicza, poczem poseł Władysław hr. Badeni przedłożył wnioski Wydziału krajowego co do zatwierdzenia wyboru posłów pp. Oktawa Pietruskiego i Dawida Abrahamowicza z większych posiadłości b. obwodu Stryjskiego. Bez dyskusyi uchwaliła Izba ważność powyższych wyborów, poczem p. Oktaw Pietruski przedłożył wnioski Wydziału krajowego co do zatwierdzenia wyboru 74 posłów.

Zgodnie z temi wnioskami, bez dyskusyi uznała Izba za ważny wybór pp. Antoniego Tyszkowskiego, z mniejszych posiadłości okręgu Dobromil-Ustrzyki-Bircza; Seweryna Henzla z okręgu Chodorów-Bóbrka; ks. Mandyczewskiego, z okręgu Nadwórna-Delatyn; Tytusa Sięgalewicza, z mniej. posiadłości okręgu Sniatyn-Zabłotów; JE. p. Namiestnika, Filipa Zaleskiego, z mniejszych posiadłości okręgu Kossów-Kuty; Stanisława Starowiejskiego, z mniejszych posiadłości okręgu Dukla-Krosno-Zmigrod; JE. dr. Fr. Smolki, Tadeusza Romanowicza, dr. Euzebiusza Czerkawskiego i dr. Bernarda Goldmana, z miasta Lwowa; Zdzisława hr Tyszkiewicza, z mniejszych posiadł. okręgu Ropczyce-Kolbuszowa; Mieczysława hr. Borkowskiego, z mniej. posiadłości okręgu Borszczów-Mikulińce; Edwarda Simona z lwowskiej Izby handlowej; dalej wybory z mniejszych posiadłości, pp. Jana hr. Szeptyckiego (Jaworów-Krakowiec); Czesława hr. Lassockiego (Myślenice-Jordanów-Machów); Artura hr. Potockiego (Chrzanów-Krzeszowice-Jaworzno); Władysława ks. Sapiehy (Lubaczów Cieszanów); Juliana Romańczuka (Kałusz-Wojniłów); ks. Adama Kopycińskiego (Tarnów-Tuchów); Adama ks. Sapiehy, (Przemyśl-Niżankowice); ks. Buchwalda (Jasło-Brzostek-Frysztak); Adama Skrzyńskiego (Gorlice-Biecz); dr. Walerego Waygarta, z miast Przemyśla; dr. Feliksa Bilińskiego, z mniejszych posiadłości Rawa-Niemirów; dr. Alojzego Rybickiego, z miasta Rzeszowa; dr. Frydryka Zolla, z mniejszych posiadłości Wadowice-Kalwarya-Andrychów; dr. Henryka Maxa, z miasta Tarnopola; Ottona Hausnera, z brodzkiej Izby handlowej; Władysława Wolańskiego, z mniejszych posiadłości powiatu Monasterzyska-Buczacz; Konstantego Bobczyńskiego, z mniejszych posiadłości powiatu Dubiecko-Brzozów; Bolesława Augustynowicza, (Złoczów-Gliniany); doktora Ferdynanda Weigla, doktora Leona Chrzanowskiego i dr. Józefa Majera, z miasta Krakowa; J. E. dr. Floryana Ziemiałkowskiego, z miasta Drohobycza; J. E dr. Juliana Dunajewskiego, z miasta Nowego Sącza; Władysława hr. Badeniego, z miasta Jarosławia; Ksenofona Ochrymowicza, z mniejszych posiadłości okręgu Drohowyż-Podbuż; Ludwika Wierzbickiego, z miasta Kołomyi; Romana hr. Potockiego (Przemyślany-Brzeżany); dr. Filipa Fruchtmana z miasta Stryja; JE. Kazimierza dr. Grocholskiego, z gmin wiejskich okręgu Skałat-Grzymałów; księdza Franciszka Sawy, z gmin wiejskich okręgu Tyśmienica-Tłumacz; dalej: Seweryna Smarzewskiego, Jerzego ks. Czartoryskiego i Zygmunta Dembowskiego, z większych posiadłości b. obwodu Przemyskiego; Edwarda Jędrzejowicza, Rogera Łubieńskiego, z większych posiadłości b. obwodu Rzeszowskiego; Apolinarego Jaworskiego, Wincentego Gnoińskiego i Tadeusza Wasilewskiego, z większych posiadłości b. obwodu Złoczowskiego; Gustawa Romera i dr. Tadeusza Pilata, z większych posiadłości b. obwodu Sandeckiego; Alfonsa Czajkowskiego, dr. Józefa Wereszczyńskiego i Emila Torosiewicza, z większych posiadłości b. obwodu Brzeżańskiego; Wojciecha hr. Dzieduszyckiego i Stanisława Matkowskiego, z większych posiadłości b. obwodu Stanisławowskiego; Zenona Słoneckiego, z gmin wiejskich okręgu Sanok-Rymanów; Leopolda Płazińskiego, z gmin wiejskich pow. Wieliczka-Podgórze-Dobczyce; Józefa hr. Męcińskiego z gmin wiejskich pow. Dąbrowa-Żabno; ks. Eustachego Sanguszki, Władysława hr. Koziebrodzkiego i Tadeusza Langiego z większych posiadłości b. obw. Tarnowskiego; dr. Antoniego Małeckiego, dr. Piotra Grossa i dr. Tadeusza Skałkowskiego, z większych posiadłości b. obwodu Samborskiego; Waleryana Podlewskiego, Edwarda br. Błażowskiego i Romana ks. Czartoryskiego, z większych posiadłości b. obwodu Czortkowskiego; Augusta Gorajskiego, Stanisława Gniewosza i Teofila Żurowskiego, z większych posiadłości b. obwodu Sanockiego; Józefa Simona z m. Brodów.

P. Marszałek przerwał dalszą weryfikacyę wyborów, poczem prosił posłów, których wybory zostały już sprawdzone, ażeby do rąk Jego złożyli przyrzeczenia poselskie.

Po odczytaniu roty przyrzeczenia przez p. Stanisława hr. Badeniego, w języku polskim, a przez p. Tytusa Sięgalewicza w języku ruskim, powyżej wyliczeni pp. posłowie uczynili zadość powyższemu wezwaniu p. Marszałka.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie przedłożeń Wydziału krajowego.

Bez dyskusyi z wnioskiem Wydziału krajowego (sprawozdawca JE. dr. Franciszek Smolka), odesłano sprawozdanie z projektem ustawy, zawierającej przepisy o stosunkach sług i o najmie robotników do wiejskiego gospodarstwa — do wybrać się mającej komisyi administracyjnej, złożonej z 15 członków.

Pos. Pietruski wniósł, ażeby sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego odesłała Izba do wybrać się mającej komisyi lustracyjnej, złożonej z 9 członków.

P Henzel proponował odesłanie poszczególnych działów tego sprawozdania do odrębnych, wybrać się mających komisyj.

Pos. Antoniewicz sprzeciwił się temu wnioskowi, ponieważ komisye specyalne nie obradują równocześnie; jedna załatwia prędzej swoje czynności, a druga później, i tym sposobem nie miałaby Izba należytego poglądu na całość sprawozdania Wydziału krajowego z jego czynności,

Izba przyjęła wniosek sprawozdawcy i uchwaliła odesłać sprawozdanie z czynności

---

dła, napojów i zapachów, oburzy może zagorzałych wielbicieli tej sztuki. Zwracam jednak uwagę na to, że nie ma tu mowy o identyczności. Chciałem tylko podnieść, że w naturze muzyki leży, iż strona jej zmysłowa nie zaciera się nigdy w zupełności. Na najniższym stopniu działanie muzyki jest zupełnie zmysłowe, polegające na drażnieniu lub uspokojeniu nerwów. Dźwięki muzyki działają odurzająco jak wdychanie chloroformu lub podniecająco jak alkohol. Na wyższym stopniu wchodzą w grę uczucia podnioślejsze, ale jednak mające wybitną stronę zmysłową. Owo upajanie lub drażnienie naszego systemu nerwowego przez muzykę, nigdy nie znika zupełnie i ono też głównie muzyce właściwą jej siłę nadaje. Działanie naszego umysłu, refleksya, wywołana pewnem ugrupowaniem tonów i harmonią tychże, jest czemś, co wprawdzie łączy się z uczuciem wywołanem muzyką, lecz nie stanowi istoty jej wpływu. Owa refleksya, niejako auto-diagnoza uczuć, którym podlegamy, łagodzi oczywiście zmysłowość działania muzyki. Jasną jednak jest rzeczą, że im wrażenie silniejsze, tem słabszą może być refleksya i że wobec wysoko rozwiniętej wrażliwości na wpływ muzyki, jest ona prawie niemożliwą. Tu działanie muzyki staje się istotnie czarownem. Wywołuje ona stan błogiego zachwytu, w którym zapominamy o tem, co nas otacza, nie opieramy się słodkiemu upojeniu, które nas ogarnia, i oddajemy się z rozkoszą uroczym marzeniom. Przeciw tego rodzaju lubowaniu się w muzyce, występują niektórzy surowi estetycy. Hanslick widzi w tem odurzaniu się tonami profanacyę sztuki. Mniema on nawet, że tylko laik silnie czuje, im zaś wyższe muzykalne wykształcenie, tem mniej uczucia. Lecz kto silnie muzyki nie czuje, ten z pewnością do wykształcenia muzykalnego nie dojdzie. Czemże dla niego cała muzyka? Jakąś zimną matematyką tonów. Studyum zasad muzyki byłoby istotnie rozpaczliwie jałową pracą, gdyby głównym rezultatem tegoż było pozbawić nas rozkoszy w słuchaniu muzyki. Zapewne, wiele osób chorobliwie upaja się muzyką, podobnie niemal jak Chińczycy haczyszem.

Czemś nader wzniosłem owo bierne poddanie się urokowi tonów z pewnością nie jest, lecz rozkoszy tylko duchowej, zajęcia czysto umysłowego muzyka dać nam nie jest w stanie. Gdyby owych namiętnych, chorobliwych niemal wielbicieli muzyki nie było, gdyby każdy z nas, którzy dla muzyki obojętnymi nie jesteśmy, choćby do pewnego stopnia czarom muzyki nie podlegał, to muzyka w ogóle nie miałaby co robić na świecie. Sam nawet Hanslick, gdyby istotnie tak mało czuł, jak się tem szczyci, to niezawodnie zajmowałby się raczej wszystkiem innem aniżeli muzyką.

Właściwości muzyki, o których wspomniałem, pociągają za sobą, że muzyka pod wieloma względami wyróżnia się, i to wyróżnia w sposób ujemny, z pomiędzy wszystkich sztuk. Kilka punktów w krótkości podniosę. Zmysł muzykalny, t. j. zdolność żywego odczuwania i pojmowania muzyki, a nawet talent kompozytorski, jest w niższym stopniu zawisłym od warunków intelektualnych dotyczącej osoby, w mniejszym stopniu wymaga pewnej ogólnej wyższości umysłu, aniżeli podobny zmysł, odnoszący się do innych sztuk. Podobnież wpływ, który zajmowanie się sztuką pewną wywiera na ogólne umysłowe i moralne podniesienie człowieka, jest nierównie słabszym w muzyce, aniżeli w innych sztukach. Zdania te, o których prawdziwości najsilniej jestem przekonany, opieram na licznych spostrzeżeniach. Talent do muzyki jest to odrębny dar natury, do pewnego stopnia fizyczny przymiot, nie stojący w ścisłym i bezpośrednim związku ze zmysłem artystycznym w ogóle. Spotykamy nieraz ludzi mających poczucie artystyczne nadzwyczaj rozwinięte, a na muzykę zupełnie obojętnych. Naodwrót, zdarzało mi się u ludzi namiętnie lubiących muzykę, a nawet prawdziwie muzykalnych, znaleźć zadziwiający brak zmysłu estetycznego, brak wyższego polotu duszy, sposób myślenia zupełnie niski. Ilość czystych filistrów między melomanami muzykalnymi jest ogromna, ilość chorobliwych fanatyków muzykalnych, u których rozmiłowanie się w sztuce w manię przechodzi, jeszcze większa. Skoro obserwujemy tych ostatnich, jak zamknięci w ciasnym kole wyobrażeń poza muzyką nic w świecie nie widzą, jak tracąc zupełną równowagę co do miary zasług, z ulubionych mistrzów natychmiast pół-bogów robią, z trwogą pytamy sami siebie, czy wrodzona nam sympatya dla muzyki nie jest raczej słabością, niż przymiotem duszy, czy nie powinniśmy raczej starać się wyleczyć z tej skłonności, niż takową w nas rozwijać. W nowoczesnym zastępie fanatycznych wagnerianów znany jest tego rodzaju odstraszający przykład zgubnego wpływu muzyki. Pomimo wszelkiej sympatyi dla muzyki, muszę wyznać, że wszystkie inne sztuki tylko podnoszą, muzyka zaś często.... ogłupia. I nic dziwnego. Każda inna bowiem sztuka w znacznej części opiera się na pewnych wiadomościach, które umysł nasz podwyższają. Aby być poetą i rozumieć poezyę, trzeba być choćby przez intuicyę psychologiem, trzeba mieć wyższy pogląd na świat i życie. Bez głębszego pojmowania natury w najrozmaitszych jej objawach, nikt nie będzie rzeźbiarzem lub malarzem i nikt tych sztuk nie zrozumie. Tylko świat tonów stoi w zupełnem odosobnieniu od natury i życia.

Muzyka nie jest nigdy w stanie dać nam zadowolenia zupełnego w tym stopniu, jak utwory artystyczne z działu innych sztuk. Zdanie to opieram na doswiadczeniu; może inni, szczęśliwsi odemnie, takowego nie podzielają. Zdaje mi się, że choć muzyka nas nadzwyczaj silnie wzrusza i zachwyca, to jednak uczucie to do pewnego stopnia jest zamącone. Intensywność uczuć wydaje nam się nawet przy najszczytniejszej muzyce nie być w stosunku do wywołującej je przyczyny. Rozkosz, którą nam muzyka sprawia, ma zawsze cechę snu, nie zaś rzeczywistości. To też po ustaniu przyczyny wrazenia następuje niemiłe przebudzenie. Obudzona w nas fantazya znika i uczuwamy pewien niesmak, zbliżony nieco do tego, jaki wszelkie użycie przyjemności zmysłowych w nas pozostawia.

Wrażenie, jakie robi na nas utwór muzykalny jest w bardzo silnym stopniu zależne od usposobienia chwilowego, w którem się znajdujemy. Któż nie doświadczył, że ta sama melodya raz nas smutnie nastraja, to znów rozwesela, wzrusza do łez, lub też jest nam zupełnie obojętną. Nie masz tego w wrażeniu utworów innych sztuk. Tam uznanie wartości artystycznej opiera się na pewnych ustalonych sądach. Zapewne, nie zawsze jesteśmy usposobieni do czytania *Fausta;* często uciekamy znużeni z muzeum, chociaż najszczytniejsze arcydzieła mamy przed oczyma. W tych jednak wypadkach czujemy bardzo jasno, że w nas tylko leży wina, iż chwilowo piękna owych dzieł sztuki odczuć jesteśmy niezdolni. W muzyce zdaje nam się, że brak ten leży w samymże przedmiocie. Utwór sam zdaje się mieć większą lub mniejszą wartość, stosownie do naszego usposobienia. Sympatya nasza dla utworów muzyki jest zawsze czemś niestałem. Objawia się to we wpływie jaki częste słuchanie tego samego utworu na nas wywiera. Najpiękniejsza melodya może nam się okropnie znudzić. Ten sam utwór, który nas zachwycał i oczarowywał, staje nam się wstrętnym, podobnie, jak po wygaśnięciu miłości, wstrętną staje się dla nas kobieta, którą dawniej kochaliśmy. W tych wypadkach wartość artystyczna owego utworu dla nas specyalnie przestaje istnieć, a jeżeli zawsze jeszcze melodyę, na głos której ze wstrętem uszy sobie zatykamy, nazywamy piękną, to tylko na wspomnienie wrażeń, które dawniej na nas robiła lub ze względu na wrażenie, jakie robi na innych. Na razie jest ona dla nas więcej nieznośną od innej, której wszelkiej wartości odmawiamy. Sympatya nasza dla dzieł innych sztuk jest mniej żywą, lecz też i mniej niestałą. Można ją porównać z miłością, opartą na poznaniu i ocenieniu przymiotów osoby ukochanej, miłością do przyjaźni zbliżoną. Sympatya dla dzieła muzycznego natomiast podobna do właściwej miłości, opartej na wrażeniu zmysłowem. Uczucie to silne, namiętne lecz kapryśne, którego tak powód niedocieczony, jakoteż nagłe wygaśnięcie często nie zrozumiałe, a skoro raz wymarło, napróżno ożywić się je w nas staramy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

LEON PINIŃSKI.

Wydziału krajowego do wybrać się mającej komisyi lustracyjnej z 9 członków.

Pos. Pietruski wniósł następnie, ażeby sprawozdanie z projektem nowej kościelnej ustawy konkurencyjnej odesłała Izba do wybrać się mającej komisyi konkurencyjnej, z 9 członków złożonej.

Pos. Jerzy ks. Czartoryski wniósł, ażeby ta komisya składała się tylko z 7 członków, albowiem im mniej członków zasiada w komisyi, tem raźniej postępuje praca.

Pos. Rosner domagał się odesłania tego przedłożenia do komisyi prawniczej z 7 członków, ponieważ w tej sprawie mają być rozstrzygnięte kwestye, mające związek z prawem kanonicznem.

Wnioski ks. J. Czartoryskiego i Rosnera upadły, a utrzymał się wniosek Wydziału krajowego.

Pos. Pietruski uczynił następnie wniosek, ażeby sprawozdanie co do umieszczenia bursy dla uczniów seminaryum nauczycielskiego we Lwowie odesłała Izba do wybrać się mającej komisyi budżetowej, złożonej z 16 członków. Wniosek ten przyjęto, poczem bez dyskusyi odesłano wniosek Wydziału krajowego (sprawozdawca hr. Wł. Badeni) w przedmiocie wymierzania pięcioleci i emerytury inżynierom i konduktorom dróg krajowych, do komisyi administracyjnej.

Sprawozdanie Wydziału krajowego (sprawozdawca pos. dr. Hoszard), w przedmiocie budowy pralni przy krajowym szpitalu we Lwowie, odesłano do komisyi administracyjnej

Sprawozdanie o budżecie krajowym na r. 1884 i sprawozdanie o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za rok 1881 (sprawozdawca pos. dr. Wereszczyński) odesłano do komisyi budżetowej.

Sprawozdanie co do powiększenia kredytu na biuro melioracyjne przy Wydziale krajowym (sprawozdawca pos. dr. Wereszczyński) odesłano do komisyi dla spraw gospodarstwa krajowego, która ma być złożoną z 15 członków.

Do komisyi budżetowej odesłano sprawozdanie (sprawozdawca pos. Podlewski) co do przyjęcia na fundusz krajowy poręczenia za kwotę 34.000 złr., udzieloną z funduszów państwa tytułem wsparcia a względnie zaliczki bezprocentowej dla ludności Galicyi potrzebującej pomocy, a w końcu odesłano do komisyi prawniczej, która ma być złożoną z 7 członków, zgodnie z wnioskiem sprawozdawcy Wydziału krajowego, pos. Podlewskiego: Sprawozdanie z wnioskiem o zmianę uchwały Wys. Sejmu z 29 maja 1875 co do przeniesienia miejscowości Iskań z okręgu Sądu powiatowego w Birczy i Starostwa dobromilskiego do okręgu Sądu powiat. w Dubiecku i Starostwa Przemyskiego. Sprawozdanie w sprawie przeniesienia gmin: Kozłów, Dmuchawiec i Prokopiwna z okręgu Sądu powiatowego w Kozowej i Starostwa w Brzeżanach — do okręgu Sądu powiatowego i Starostwa w Tarnopolu. Sprawozdanie w sprawie przeniesienia gminy Pasierbiec z okręgu Sądu powiatowego w Wiśniczu i Starostwa Bocheńskiego do okręgu Sądu powiatowego i Starostwa w Limanowej.

Z polecenia p. Marszałka, sekretarz St. hr Badeni odczytał odezwy wys. Prezydyum Namiestnictwa, składającego do laski marszałkowskiej zamknięcie rachunków i preliminarz funduszów indemniz cyjnych, poczem ten sam sekretarz odczytał interpelacyę do komisarza rządowego, następującej osnowy:

„Według niezaprzeczonych dotąd urzędownie doniesień dzienników, c. k. Rada szkolna krajowa rozporządziła, iż od d. 1 września zostają zwinięte klasy równoległe w szkołach ludowych w całym kraju, a pomocnikom i pomocnicom nauczycielskim, w klasach tych pełniącym obowiązki, zostają od tegoż dnia posady odjęte. Rozporządzenie to miało być wydane na kilka dni przed terminem wykonania.

Zważywszy, że przez zwinięcie klas równoległych bardzo znaczna ilość dzieci, do szkół ludowych uczęszczających, tudzież takich, które do nich teraz wejść miały, pozbawionąby była możność pobierania nauki; Zważywszy, że ten stan rzeczy byłby niezgodny z przepisami obowiązującej ustawy o zakładaniu szkół ludowych i posyłaniu do nich dzieci;

zważywszy, że tak nagłe, zaledwie na kilka dni przed terminem dokonane wypowiedzenie tylu posad, bardzo znaczną ilość osób niespodziewanie i niezasłużenie pozbawiłoby wszelkich środków do życia, co nie może być bez szkodliwych następstw socyalnych; zapytują podpisani:

1 Czy i o ile powyższe doniesienia są zgodne z prawdą? Jeżeli zaś są prawdziwe, to:

2. Czy to rozporządzenie wyszło z kolegialnej uchwały c. k. Rady szkolnej krajowej, czy z jej biura?

3. Co spowodowało Radę, a względnie jej biuro, do tego kroku?

4. W jaki sposób rozporządzenie to da się pogodzić z powołaną wyżej ustawą szkolną?

5. Czy i co uczyniono, aby na razie chociażby złagodzić nieco szkodliwe następstwa tego rozporządzenia?

Podpisani: Tadeusz Romanowicz, Mieroszowski, Fruchtmann, Hausner, Capri, Wierzbicki, Maks, Goldmann, Skałkowski, Merunowicz, Lenartowicz, Feliks Pławicki, Rosner, Edward Simon, Józef Simon, Waygart, Seweryn Henzel."

P. Marszałek oświadczył, że powyższą interpelacyę zakomunikuje JE. p. Namiestnikowi.

Na tem zakończono posiedzenie o godzinie 2 min 15 z południa, poczem oznajmił p. Marszałek, że następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek dnia 27 b. m. o godzinie 11 przed południem.

Na porządku dziennym: Wybory 4 sekretarzy, 4 kwestorów, 12 rewidentów. Dalszy ciąg weryfikacyi wyborów poselskich, wybory członków komisyj uchwalonych na pierwszem posiedzeniu.

Sprawy krajowe.

(*Wystawa rolniczo-przemysłowa w Wieliczce*).

(Ciąg dalszy.)

(E) Przechodzimy do wystawy inwentarza żywego, zaczynając od koni, które i słusznie wzbudziły najwięcej ciekawości w zwiedzających wystawę gościach. Słyszeliśmy wprawdzie zarzut, iż spodziewano się zastać w Wieliczce więcej koni „zbytkowych". Jeżeli pod tym opitetem koni zbytkowych domyślać się należy koni, mających wybitne przeznaczenie służyć tylko do użytku lub ku rozrywce ludzi, których stać na najszlachetniejszą zresztą pasyę trzymania licznych zaprzęgów i wierzchowców, to prawda, że na wystawie wielickiej nie było może gotowego konia wierzchowego, nie było złożonych czwórek, ani par nawet, bo wystawa wkraczałaby w dziedzinę jarmarków. Jeżeli jednak pod końmi „zbytkowemi" rozumiałby kto konie krwi szlachetnej, rasowe, w przeciwstawieniu do koni, w których bądź rasa się zatarła, bądź mniej szlachetnych koni w ogóle, to wystawa wielicka była nader zajmującą, a zważając na mały terytoryalny zakres, zkąd pochodziły okazy, (było sto kilkanaście sztuk koni) imponowała liczbą i jakością. Sześć ogierów rozpłodowych (angloaraby i półkrwi angielskiej), sześć matek ze znanej w kraju i zagranicą stajni p. Benoego w Niegowici, kilka koni (krwi angielskiej i wschodniej) ze Sledziejowic, p. Stanisława Niedzielskiego, ogier (pół krwi) angielskiej) p Konopki, konie p. Finka z Komornik, p. Czecza z Bierzanowa, konie p Pieniążka z Łososiny, konie p. Heera, konie konwentu OO. Cystersów ze Szczyrzyca, p. Lipowskiego z Huciska, p. Bzowskiego z Żerosławic, p. Böhma z Janowic reprezentowały stajnie dworskie. Ciągły ruch panował w alei przed stanowiskiem koni. Przeprowadzanym koniom przyglądała się z zajęciem publiczność, a choć jury wystawy przyznała medal złoty p Bonoemu i srebrne innym wystawcom, głos ogółu, sympatye publiczności, a szczególniej płci pięknej, zwracały się przedewszystkiem ku karemu ogierowi ze stajni p Benoego. Piękne zwierzę, noszące piękną nazwę Fausta, zawracało głowy i główki, za przykładem swego imiennika, przy zwodniczej piękności jednak miało i rzetelne przymioty innych koni ze stajni niegowickiej, prowadzonej ze znawstwem, znacznym zakładem i zamiłowaniem, właściwem tym hodowcom koni, którzy pragną wyprodukować konie dobre, a korzyść materyalną mają na dalszym dopiero planie. Pełne i uzasadnione uznanie zyskał także ogier p. Konopki. Piękne kształty i silna budowa składały się na piękną całość.

Piękne i dobre były konie ze stajen dworskich, do tego jednak przywykliśmy; konie z większych stad polskich mają swą sławę, a są ważnym czynnikiem, stanowiąc artykuł eksportu gospodarstwa krajowego.

Na wystawie wielickiej jednak ujrzeliśmy i konie włościańskie takie, jakiemi w większej ilości nie poszczyci się żadna okolica w kraju. Konie włościan z kilku wsi Powiśla (z Ryczowa, Rybitw, Woli Batorskiej, Grabia), z kilku wsi Porabia, jak Niegowić, Marszowic, Falkowic, Wini.., przedewszystkiem jednak konie z okolic górskich Szczyrzyca i Skrzydlny, wzbudzały prawdziwą radość u wszystkich nieznawców i znawców. Nieznawcy cieszyli się pięknemi formami koni włościańskich i samym faktem, że nasi włościanie mają tak pokaźne konie, że niejedna większa stajnia nie powstydziłaby się jej, znawcy cieszyli się doborowym materyałem klaczy rosłych, silnych, które jeżeli stacye rządowych ogierów dostarczą stosownych reproduktorów, postawić mogą chów koni w tej okolicy jeszcze na wyższym stopniu.

Już dzisiaj duża ilość wystawionych koni, szczególniej klaczy ze źrebiętami tegorocznemi i starszemi, od tych samych matek, świadczy o wytrwałości i zamiłowaniu. Właściciele przywiązani są do swych wychowańców, pielęgnują je starannie i znają się na ich wartości. Znany mi wypadek, że jednemu z wystawców włościan ofiarowano jeszcze przed dwoma laty 500 złr. za jedną z wystawionych klaczy, ceny tej nie przyjął wówczas, a i dziś żąda więcej. Gdyby włościanie innych stron poszli za przykładem włościańskich wystawców z Wieliczki, znikłyby te konie drobne i chude, które przejezdnym cudzoziemcom dostarczają tematu do dowcipów i legend o gatunkach koni „wiśla" i „hetta".

W przedłużeniu stanowiska koni i wzdłuż drugiej połowy placu wystawy stanęło bydło rogate. Reprezentowanych było kilkanaście obor dworskich i czterdzieści kilka sztuk bydła z mniejszych gospodarstw.

Bydło dworskie było z Grodkowiec (p. Stanisława Zeleńskiego), Cichawy (p. Kazimierza Żeleńskiego), Bierzanowa (p. Czecza), Krzyszkowic (p. Herdliczki), Sledziejowic i Zubawy (p. Niedzielskiego), Mogilan (pp. Konopków), Kurdwanowa (p. Massalskiego), Słupi (p. Dydyńskiego), Niegowici (p. Benoego), Niewiarowa (p. Struszkiewicza), Dobrunowic (p. Lippomana), Woli Duchockiej (p. Kozubskiego), Koźmic (p. Reithberga). (Dok. nast.)

KORESPONDENCYE

Kraków, 16 września.

Nie mogę wam przesłać szczegółowego sprawozdania z pierwszego zjazdu literatów i artystów polskich, przekroczyłoby ono bowiem zakres przeznaczony na moje korespondencye. W ogólnych zarysach zaznaczam zatem, że pomimo drobnych plam na słońcu, pomimo, że nie zapowiadał się w początku pod dość pomyślnemi wróżbami, rozwinął się — przy końcu szczególniej — nader pięknie. Ci co znają tego rodzaju zagraniczne narodowe i międzynarodowe kongresy, ci co brali w nich udział sami, wiedzą aż nadto dobrze, że żniwo moralne i materyalne podobnych zgromadzeń bywa często bardzo szczupłe. Tymczasem zjazd krakowski, jakkolwiek pierwszy dopiero, jakkolwiek uorganizowany pospiesznie, wyda — o ile się zdaje — wcale obfite i piękne owoce. Składał się on obecnie z dwustu kilkudziesięciu członków, pomiędzy którymi — jak to już wspomnieliśmy w poprzednim liście — dostrzegaliśmy ludzi zajmujących w sztuce i literaturze pierwszorzędne stanowisko. Na pierwszem posiedzeniu prezydował Jan Zacharyasiewicz; na drugim Jan Danielewski redaktor *Gazety Toruńskiej* i znany pisarz ludowy; na trzecim zaś Władysław Zawadzki, którego takt, umiarkowanie i znajomość ludzi nadały zebraniu i obradom ton właściwy — podniosły, poważny, umiarkowany a ożywiony. W ciągu dwudniowych prac swoich zjazd uchwalił: utworzenie kasy wsparcia dla wdów i sierót po artystach i literatach, oraz pomocy dla tych ostatnich w chorobie; co lat pięć urządzać się mające wielkie wystawy malarzy, rzeźbiarzy, sztycharzy, budowniczych i drzewory tników polskich, naprzemian, to w Krakowie to we Lwowie; rozszerzenie handlu polskiemi książkami w krajach słowiańskich, oraz wytworzenie tamże wpływu i znaczenia dla naszej literatury w celu moralnego i cywilizacyjnego wyparcia wpływów obcych a szkodliwych. Wreszcie wybrano syndykat główny, mający stać na straży interesów własności literackiej, artystycznej i dziennikarskiej, broniąc jej — przedewszystkiem u siebie, gdzie syndykat ten mieć będzie moralne znaczenie — od plagiatu, kontrefakcyi, reprodukcyi, oraz wzajemnych, zbyt często dziś się przytrafiających pożyczek dziennikarskich bez zacytowania źródła.

Referentem w sprawie własności literackiej był dr. Józef Rosenblatt, docent uniwersytetu krakowskiego. Piękne jego wypracowanie wywołało żwawą dyskusyę trwającą niemal dni dwa. W kwestyi dotyczącej potrzeby wzajemności literackiej z ludami słowiańskiemi przemawiał Alfons Parczewski. Referat jego niezmiernie ścisły, na materyale naukowym oparty, praktyczny, pełen wyższej bystrości poglądu, jednomyślne uzyskał uznanie. Syndykat, o wyborze którego wspomnieliśmy wyżej, składa się z następujących członków: Ludomir Benedyktowicz, wysoce ceniony malarz; Leon Biliński; Jan Dobrzański redaktor „Gazety Narodowej"; Franciszek Dobrowolski, redaktor „Dziennika Poznańskiego"; Kazimierz Jarochowski; Jaroszyński, malarz; Ksiądz Antoni Kantecki, redaktor „Kuryera Poznańskiego"; Ludwik Jenike, redaktor „Tygodnika Illustrowanego"; Dr. Maryan Sokołowski; Wacław Szymanowski, redaktor „Kuryera Warszawskiego"; Wojciech Gerson, rozgłośnie znany malarz; Dr. Wisłocki; Mieczysław Pawlikowski; Franciszek Tepa, malarz cieszący się uznaniem powszechnem; Władysław Zawadzki. Z tego wszystkiego, co powyżej, łatwo się przekonać, że kongres dobrze się zasłużył piśmiennictwu polskiemu i sztuce polskiej. Nie wątpimy zaś, że drugi — który na rok przyszły odbyć się ma we Lwowie — wzbogacony już doświadczeniem, poprowadzi sprawę po drodze dalszego i pięknego rozwoju. Oprócz wymienionych już przezemnie w poprzedniej korespondencyi telegramów otrzymał nadto zjazd następujące depesze: Od J. I. Kraszewskiego: „Przyjmijcie wyrazy mego uznania i bądźcie tłómaczami mych uczuć w obec zjazdu, któremu niech Bóg raczy błogosławić. Z dziełem waszem łączę się z całej duszy i z całego serca." Od Zygmunta Miłkowskiego (T. T. Jeża). „Sercem i myślą jestem z wami". Miasto Kraków uchwaliło dla zjazdu subwencyę 500 złr.

Poważnym pracom zjazdu towarzyszyły i rozrywki. I te powiodły się wybornie. Zakupione przez komitet gospodarzy kongresu przedstawienie teatralne „Konfederatów" A. Mickiewicza, tego cudnego odłamka dzieła uratowanego od zaguby, a pięknego jak uszkodzone torsy antyków, rozsprzedane zostało *en détail* po bardzo wysokich cenach. Nadto przyjęła w niem udział panna Reszke, śpiewając nieporównanie „aryę brylantów" z Fausta Gounoda i wiele drobnych ale cennych cacek nowego bogatego repertoaru. Czy potrzebujemy wspominać, że zasypano artystkę deszczem bukietów? że znakomita śpiewaczka z hojnością niezwykłą szafowała zasobami swego głosu, po dwa i po trzy razy powtarzając jeden numer?.. Dnia następnego w sobotę, bankiet literacki i artystyczny zgromadził w Ogrodzie Strzeleckim mnóstwo osób. Przemawiali na nim Dr. Weigel, prezydent miasta, gorąco popierający myśl kongresu, ks. biskup Krasiński, margrabia Alfredo Rusconi, sekretarz Akademii Mickiewicza w Bolonii i wielu innych. Z bankietu przesłano telegram dziękczynny Santagacie, prezesowi wspomnianej wyżej instytucyi. Tegoż samego dnia w sali Hotelu Saskiego, odbył się bal, urządzony staraniem koła artystyczno-literackiego krakowskiego. Sześćdziesiąt cztery par stanęło do kadryla. Ochocza zabawa przeciągnęła się do rana. Światła jej, dopiero równo z brzaskiem pogasły. Dziś odbywa się wycieczka do Tyńca. Liczne bardzo zgromadzenie wrócić ma do miasta wieczorem, o zmroku, po Wiśle, galarami. Jak widzimy zatem zabaw i rozrywek także niemało, a wszystkie równie starannie uorganizowanie i doprowadzone do skutku jak i cała poważna część programu. Zawdzięczyć to należy reprezentacyi koła artystyczno-literackiego, które wytworzyło komitety działające energicznie. Szczególniejsze uznanie należy się: Juliuszowi Kossakowi, prezesowi koła, Kazimierzowi Bartoszewiczowi, sekretarzowi instytucyi, oraz pp. Bronisławowi Ryxowi, Abramowiczowi, Napierkowskiemu, jednym za myśl zjazdu i podjęcie zadania, drugim za dokonanie tej myśli.

Wiedeń, 13 września.

Skończyły się już uroczystości wiedeńskie. Szereg ich zamknęła uczta, wydana przez miasto z okoliczności konkluzyi budowy nowego gmachu ratuszowego. W tej samej sali, w której wczoraj odbyła się wspaniała uroczystość wmurowania ostatniego kamienia w ścianę niży, stanowiącej wyjście z sali na *loggię* w środkowej wieży głównej, zastawiono czterma rzędami stoły do uczty na 630 osób, a tylko około pięćdziesiąt miejsc pozostało bez gości. Przy stole najbliższym wspomnianej niży zasiedli pierwszy burmistrz miasta Wiednia p. Uhl, po prawej budowniczy ratusza p. Schmidt, po lewej minister bar. Orczy; dalej burmistrzowie z Baden (pod Wiedniem), z Krems, z Stein, z Pragi, z Berna, z Tryestu, z Gorycyi, z Zadaru, z Lincu, z Lublany, z Opawy i z Budapesztu, jakoteż syndyk miasta Rzymu książę Torlonia, tudzież wiceburmistrzowie wiedeńscy; dalej jeszcze prezydent najwyższego trybunału p. Schmerling, prezydent trybunału politycznego p. Unger, książę Starhemberg, biskup z Spletu i kilka innych osób co dostojniejszych. Wszyscy inni siadali, gdzie kto chciał.

Uczta rozpoczęła się krótko po godzinie 2; przygrywała kapela Straussa, która wykonała między innemi huczny marsz na temat znanej melodyi ludowej: *Prinz Eugen, der edle Ritter*, pochodzący jeszcze z czasów Maryi Teresy. Muzyka ta tak się podobała, że kapela musiała ją powtarzać. Następnie odegrano polonez Chopina, orkiestrowany przez dyrygującego Straussa.

Szereg toastów rozpoczął burmistrz p. Uhl, wznosząc kielich na cześć Najj. Pana przy dźwiękach hymnu ludowego. Drugi toast wniósł wiceburmistrz p. Prix na

cześć gości z innych miast i krajów, na co odpowiedział książę Torlonia toastem na cześć miasta Wiednia. Drugi wiceburmistrz p. Steudel odczytał telegramy gratulacyjne dla miasta Wiednia, po części odnoszące się do odsieczy z r. 1683, a mianowicie: od sejmu vorarlberskiego, od miasta Kotaru, od reprezentacyi miasta Budziejowic, od miasta Krems, od burmistrza z Czeskiej Lipy, od burmistrzów z Neutitschein i z Römerstadt. Książę Torlonia odczytał telegram od reprezentacyi miasta Rzymu z podziękowaniem za sympatyczne przyjęcie, którego książę Torlonia doznał w Wiedniu. Posypały się inne jeszcze toasty: na cześć p. Schmidta, jako budowniczego, który odpowiedział toastem na cześć obywateli miasta Wiednia; na cześć pracy, sztuki i umiejętności, nakoniec na cześć armii, który to toast wniósł radca miejski p. Wiener, czyniąc wzmiankę o Sobieskim, jako pierwszym w szeregu obrońców Wiednia.

Uczta przeciągnęła się do godz. 6, a dłużej jeszcze trwała druga uczta, wydana w innej części ratusza dla pomocników i robotników pana Schmidta w budowli ratuszowej.

Józef Glinkiewicz.

SPRAWY MONARCHII

W sobotę popołudniu odbyło się w ministerstwie handlu posiedzenie przedstawicieli tych ministerstw, które są współinteresowane w wykonaniu noweli przemysłowej. Ze strony ministerstwa handlu byli obecni radcy ministeryalni Haardt, Bażant i radca sekcyjny Weigelsperg; ze strony ministerstwa oświaty sekretarz ministeryalny Haymerle, ze strony ministerstwa spraw wewnętrznych radca dworu Plappart. Ministerstwo sprawiedliwości nie przysłało nikogo, oświadczywszy poprzednio w drodze pisemnej, że przystępuje całkowicie do uchwał ministerstwa handlu. Na konferencyi zajmowano się ostateczną redakcyą przepisów wykonawczych, i zadanie to uskuteczniono po krótkiej naradzie, gdyż co do wszystkich głównych punktów panowało najzupełniejsze porozumienie.

Fremdenblatt dowiaduje się, że w generalnej inspekcyi kolei austryackich pracują już obecnie nad projektem szczegółowym dla linii Munkacz-Stryj, i zamierzają pracę tę w ten sposób przyspieszyć, aby na wiosnę można było przystąpić do budowy tej linii. Niemniej węgierska inspekcya stara się załatwić jak najprędzej poruczone jej zadanie, idzie bowiem o to, aby równocześnie z robotami po stronie austryackiej, mogła się odbywać budowa po stronie węgierskiej.

— Według *Budap. Corr.* posłowie kroaccy do sejmu węgierskiego przybędą do Pesztu już 26 b. m. w celu naradzenia się nad położeniem i przyszłem ich postępowaniem w Izbie poselskiej. Podnosząc sprawę godeł pomieniony organ stara się udowodnić, że ministerstwo skarbu miało prawo do zawieszenia godeł z napisem węgiersko-kroackim i że sejm, gdyby sprawa ta została mu przedłożoną nie uczyni z tego z pewnością rządowi zarzutu. Co się tyczy załatwienia pomienionej sprawy, to z wywodów *Budap. Corr.* można się domyślać, że rząd ma zamiar w ten sposób wyjść z trudnego położenia, iż zaproponuje usunięcie z godeł napisów. Dalej pisze przytoczony organ, że zamianowanie bana dla Kroacyi będzie mogło dopiero wtedy nastąpić, gdy rząd będzie miał pewność, iż w sejmie kroackim znajdzie się przychylna dla niego większość.

Agramer Ztg. mówiąc o rozruchach w Kroacyi, twierdzi, że sprawa napisów na godłach nie była wyłącznym powodem zaburzeń, lecz tylko przyczyniła się do ich wywołania. W pierwszym rzędzie zawinił rząd węgierski, zaniedbując przemysł, handel i nie starając się podnieść dobrobytu Kroacyi. To samo państwo, które na polu handlu i przemysłu działało formalnie cuda w Węgrzech, zapomniało zupełnie o Kroacyi i obchodziło się z nią po macoszemu. Rząd peszteński pamiętał tylko o nakładaniu na Kroacyę coraz to nowych podatków a nic nie uczynił dla podniesienia siły podatkowej narodu. To bezprzykładne zaniedbywanie materyalnych interesów Kroacyi, wytworzyło ogólną niedolę i ono to, a nie jakieś południowo-słowiańskie tendencye jest istotną przyczyną nieszczęsnego ruchu.

Z Zagrzebia telegrafują pod d. 15 b m.: W skutek pogłosek o projektowanym napadzie chłopów z okolicy, obsadzono dzisiaj wszystkie wejścia do miasta silnemi oddziałami wojska; słychać, że przy jednym z uwięzionych w Kostejnicy znaleziono większą kwotę pieniędzy. Zapytany, zkąd ją otrzymał, odmówił stanowczo wyjaśnienia. Mieszkańcy Kostejnicy złożyli burmistrzowi sprawozdanie, w którem oświadczają, że przyczyną rozruchów są wyłącznie wysokie podatki i niesprawiedliwe egzekucye. Ludność kroacka szczerze jest przywiązaną do Najj. Pana i Najd. Domu cesarskiego, gotową jest wylać w obronie Monarchy ostatnią kroplę krwi, nie może jednak być obojętną na nadużycia podwładnych organów węgierskich.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wypadki w Kantonie).

Ostatnie ekscesa pospólstwa chińskiego w Kantonie świadczą o wielkiem wzburzeniu Chińczyków przeciw wszystkim cudzoziemcom. Pierwsza o tych wybrykach wiadomość, przyniesiona przez *New york-Herald* nie była bynajmniej przesadzoną, późniejsze bowiem doniesienia dzienników francuskich nie tylko ją potwierdziły całkowicie, lecz przedstawiły położenie w świetle o wiele groźniejszem. W jednej z depesz prywatnych czytamy: „Według wiarogodnych relacyj o najnowszych zaburzeniach w Kantonie, pospólstwo chińskie zamierzało z początku wziąć szturmem konsulat angielski, odstąpiło jednak od tego zamiaru po wywieszeniu przez posła flagi angielskiej. Konsul chciał zatelegrafować do Honkonu po posiłki, jednakże biuro telegraficzne odmówiło wysłania depeszy. Wskutek tego wszyscy kupcy europejscy uzbroili się; jeden Niemiec i trzech Anglików dało ognia do tłumu, który odpowiedział na to wystrzałami. Czterech Chińczyków padło trupem, kilku odniosło rany. Wojsko chińskie przywróciło wreszcie porządek i biwakowało przez całą noc w dzielnicy, zamieszkałej przez cudzoziemców. Wśród ogólnego zamieszania pospólstwo podpaliło kilka domów i złupiło kilkanaście sklepów. Konsulowie uczynili wicekróla odpowiedzialnym za wszystkie szkody, gdyż zwlekał z wysłaniem wojska. Położenie w ogóle jest bardzo groźne. Plakaty wzywają do mordowania Europejczyków i rabunków; wielu cudzoziemców chroni się na pokłady okrętów." Prasa angielska jest tem wszystkiem ogromnie zaalarmowana i wzywa rząd jednogłośnie do wzmocnienia floty angielskiej na wodach chińskich. Zdaniem *Pall Mall Gazette*, już ze względu na to, że interesa wszystkich mocarstw europejskich są w Chinach solidarne, powinno nastąpić utworzenie związku wszystkich mocarstw neutralnych w celu zabezpieczenia w Chinach życia Europejczyków, ich mienia i interesów handlowych. *St. James Gazette* mniema, że w tej chwili nie rząd francuski, lecz angielski powinien być pociągnięty do odpowiedzialności za prowokowanie Chin, gdyż zaniedbał poczynić odpowiednich starań dla zabezpieczenia życia i mienia poddanych W. Brytanii.

Z Rzymu telegrafują, iż rząd włoski wysyła na wody chińskie parowiec *Flavio Gioja*. Dzienniki niemieckie wzywają rząd do wysłania okrętu wojennego, gdyż niemniej niebezpieczeństwo zagraża w Chinach poddanym i interesom niemieckim.

KRONIKA

— **Recepcya u p. Marszałka** krajowego zgromadziła wczoraj w wspaniałych salonach sejmowego pałacu świetny i nader liczny zastęp gości, dostojników duchownych, cywilnych i wojskowych, posłów sejmowych, członków Rady miejskiej i przedstawicieli wszystkich zawodów i sfer towarzyskich naszego miasta. Liczne grono pań, w gustownych i bogatych toaletach, dodawało niezmiernego uroku temu świetnemu zgromadzeniu, pełnemu ożywienia i miłej swobody, co przedewszystkiem zawdzięczać należy niezmordowanej uprzejmości dostojnego Gospodarza, który we wspaniałym narodowym stroju, witał serdecznie swych gości u wejścia do wielkiej sali posiedzeń Wydziału krajowego. Podczas całego wieczoru kapela *Harmonii*, ustawiona przed pałacem, przygrywała ochoczo; olbrzymie tłumy zalegały cały plac przed gmachem i bliższe aleje ogrodu miejskiego, tonącego w strugach elektrycznego światła. Recepcya przeciągnęła się do późnej godziny, a opuszczając salony pana Marszałka każdy unosił z sobą najmilsze wspomnienia i wdzięczność dla dostojnego Gospodarza za pełne uprzejmości przyjęcie.

— **JE. Alfred hr. Potocki,** który pospieszył do Lwowa, by wziąć udział w pracach sejmowych, był wczoraj obecny na recepcyi u JW. Marszałka krajowego, a z prawdziwą radością dzielimy się z czytelnikami naszymi niewątpliwie pożądaną dla nich wiadomością, że zdrowie Dostojnego Męża wypoczynkiem i podróżą znacznie wzmocnionem zostało.

— **„Lutnia"** tutejsze towarzystwo śpiewackie wykonało, jak wiadomo, w dniu 11 września w czasie żałobnego nabożeństwa w katedrze za spokój duszy króla Jana III słynne *requiem* Cherubiniego *d. mol.* z pełną orkiestrą a 12 września piękne oratoryum Karola Krupińskiego, wspólnie z nowo utworzonym chórem damskim, tudzież kantatę w rynku podczas odsłonięcia tablicy pamiątkowej. W uznaniu znakomitego wykonania tych utworów, pan Prezydent miasta wystosował do pomienionego Towarzystwa następujące pismo urzędowe: Do Szanownego Wydziału Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia" na ręce Wielmożnego Pana Romualda Makarewicza we Lwowie, ulica Kopernika, 9. Do uświetnienia uroczystości dwusetnej rocznicy wielkiego czynu dziejowego poświęconej pamięci króla Jana III przyczyniło się w znakomitej części Towarzystwo śpiewackie „Lutnia" świetnem wykonaniem kilku bardzo pięknych kompozycyj muzykalnych w dniach 11 i 12 września b. r. Uważam sobie przeto za miły obowiązek wyrazić z tego powodu moje zupełne uznanie i podziękować Szanownym członkom Towarzystwa za starania i mozolną pracę podjętą w celu wzorowego wykonania części muzykalnej programu uroczystości jubileuszowej. Lwów dnia 14 września 1883. Dąbrowski m. p.

— **Posterunek c. k żandarmeryi,** złożony z komendanta i trzech żandarmów, otworzony został w rejonie 13 oddziału, w Suchej, w powiecie żywieckim Posterunek ten z dniem 7 b m. rozpoczął swoją czynność urzędową.

— **Groźny pożar** powstał w sobotę, około godziny 8 wieczór, przy dość niespokojnem powietrzu, w znanym magazynie nasion, kwiatów suszonych i towarów kolonialnych p. Jana Stachiewicza, przy placu Maryackim l. 11, a to skutkiem zapalenia się od płomienia gazowego bukietów makartowskich w witrynie sklepowej, zkąd przez otwarte okienko płomienie z nadzwyczajną gwałtownością wdarły się do magazynu samego. Kiedy nadbiegła straż pożarna, zapasy sklepowe, nieubezpieczonej wartości około 3.000 zł., były już zniszczone; zadaniem jej przeto było tylko zlokalizowanie pożaru w lokalu parterowym i niesklepionym, gdy płomienie ogarniały już portal sklepowy i sufity. W ciągu godziny ogień był stłumiony. Sam właściciel handlu, usiłując w pierwszej chwili rękami stłumić ogień, poparzył się przytem znacznie.

* **Wypadek z lampą.** W piątek, około godziny 4 po południu, córka szynkarza pod l. 15, ulica Kopernika, 20-letnia Estera Krieg, schodząc do piwnicy, potknęła się na schodach, przyczem zapalona lampa, którą niosła w ręku, stłukła się i paląca się nafta oblała ją całą. Nieszczęśliwa dziewczyna, skutkiem zajęcia się na niej sukień, doznała ciężkiego poparzenia w twarzy i na całem ciele.

— **Sprostowanie.** W sobotnim fejletonie *Gazety* p. t. *Okazya wiedeńska*, zaszły dwie pomyłki drukarskie, które niniejszem prostujemy: W pierwszej szpalcie, wiersz 4 z dołu zamiast *kopyta* polskie, winno być *„kopje* polskie", a w szpalcie drugiej, wiersz 13 z góry, zamiast generała *Schüllera*, winno być generała *Schultza*.

— **Lordem majorem Londynu** na rok następny ma być w tych dniach wybrany aldermann *City* londyńskiej Hadley, bezżenny przemysłowiec należący do stronnictwa whigów.

— **Słynny Rabbi** sadogórski, zwany *Wunderdoctor*, Izrael Friedmann, według doniesienia dzienników niemieckich, w tych dniach zakończył życie w Czerniowcach. Pozostawić miał ogromny majątek, a wiadomo, jakim dworem i przepychem otaczał się za życia w rezydencyi swojej, Sadogórze.

— **Kongres astronomów** zebrał się w piątek w Wiedniu, w salach akademii umiejętności i zagajony został imieniem rządu przez szefa sekcyjnego Fidlera. W kongresie bierze udział około 30 delegatów instytutów i towarzystw naukowych. Otworzył obrady prezydent międzynarodowego towarzystwa astronomicznego, prof. A. Anvers z Berlina.

— **Wynalazcy gazu świetlnego,** Williamowi Murdock (urodzonemu r. 1754. zmarłemu 1839) zamierzają w Londynie wznieść pomnik na *quai* nad Tamizą.

— **Z Afryki środkowej** nadeszły następujące doniesienia o bawiących tam wyprawach europejskich: Stanley gorliwie dalej bada kraj i ludzi w okolicy Stanley-Poolu. Jeden z oficerów jego musiał formalną stoczyć bitwę z krajowcami. Pomyślne też nadeszły wiadomości o francuskiej ekspedycyi pod dowództwem Brazzy. Klimat w okolicach, które przebyła dotychczas, okazał się wszędzie zdrowym. Brazza puścił się w górę biegu rzeki Ogoué, gdy jednocześnie towarzysze jego badają okolice dolnego biegu tej rzeki, oraz dopływu Konga, Alimy. Brazza upatrzył osadę Loango na punkt wyjścia dla dróg handlowych między wybrzeżem morskiem a tą częścią rzeki Kongo, która jest przystępną dla żeglugi. Drogi owe prowadziłyby dolinami dopływów Konga, Kwillou i Niari.

— **Okropną śmiercią** zginął jakiś nieznany dotąd z osoby, młody człowiek, na okręcie *Woermann*. W mniemaniu zapewne, iż okręt ten udaje się do Anglii, człowiek ten zakradł się w Hamburgu na jego pokład i ukrył się między skrzyniami towarów w składach na dnie okrętu, ażeby odbyć podróż bezpłatnie. Tymczasem *Woermann* popłynął do Afryki zachodniej i kiedy po kilku tygodniach otworzono wspomniony skład towarów, znaleziono zwłoki tego nieszczęśliwego między skrzyniami, a na nich liczne oznaki, iż zginął on powolną śmiercią w skutek głodu i braku powietrza. Znaleziono niedogryzione kości z szynki, w którą widocznie zaopatrzył on się był na drogę, która jednak wystarczyć mu mogła najwyżej na tydzień. Kilka skrzyń ze starem winem było rozbitych, a na ziemi leżało kilka wypróżnionych butelek. Nieznajomy, zapewne w ostateczności pił nad miarę to wino i może w stanie oszołomienia znalazł śmierć, która skróciła okropne jego cierpienia.— Parowiec *Curlew* przed kilku dniami spotkał na oceanie Atlantyckim małą, wątłą łódź, w której leżeli dwaj skostniali z zimna ludzie, niedający już znaków życia. Wzięto ich na pokład i z wielkim trudem odtarto. Pokazało się, że byli to rybacy z parowca *Challenger*, którzy dla ściągnienia sieci udali się w tej łodzi na morze, a następnie z powodu mgły nie mogli trafić napowrót do swojego okrętu i zabłąkali się. Bez wody i pożywienia przez sześć dni unoszeni byli po morzu falą, aż w końcu z wycieńczenia i zimna utracili przytomność. *Curlew* odwiózł biedaków do St John, gdzie losem ich zajął się konsul Stanów Zjednoczonych.

— **Nowa wielka kolej** amerykańska, nazwana północną koleją Spokojnego oceanu, jak już donosiły telegramy, dnia 8 b. m. została uroczyście otwartą dla ruchu powszechnego. Budowę jej rozpoczęto jeszcze w roku 1870, jednakże w trzy lata później, podczas pamiętnego przesilenia giełdowego musiano przerwać i prawie zaniechać całkiem. Dopiero w roku 1879 powiodło się przedsiębiorstwu wyrobić sobie pożyczkę w sumie 40 milionów dolarów i budowa, na nowo podjęta, szybko teraz postępowała naprzód. Trudności też techniczne nie były na tym szlaku tak znaczne, jak na innych wielkich kolejach północno-amerykańskich. Najwyższy punkt, do którego nowa kolej Spokojnego oceanu się wznosi, położony jest w górach skalistych o 5.565 stóp nad powierzchnią morza; najdłuższy tunel ciągnie się na 3.850 stóp a inny, w górach Belt, na 3.600 stóp. Największy most, rozpięty nad rzeką Missouri, ma długości 3.000 stóp. Nazwano go mostem Bismarcka. Szlak kolejowy wiedzie przeważnie przez niziny, dobrze uprawne i dlatego wielkie ma znaczenie dla rolnictwa. Rząd Unii przyczynił się do budowy tej kolei darowizną 46 milionów akrów ziemi, z których przedsiębiorstwo odsprzedało już blisko 5 milionów, po cenie przeciętnej czterech dolarów za akr. Kolej otworzyła łatwy przystęp do niezmiernych obszarów leśnych Minnesoty, oraz do urodzajnych krain Dakota i Montana, które nadzwyczaj szybko rozwinęły się właśnie w ostatnich latach.

Sobiesciana

Uroczystości na prowincyi.

Piękną i pełną harmonii całość tworzą liczne doniesienia o obchodach dwóchsetnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej w miastach i miasteczkach prowincyonalnych. Wszędzie obchody te odznaczały się godnością i powagą; wszędzie wspomnienie bohaterskiego króla i mężnych wojowników, którzy pod godłem Zbawiciela nieśli życie za wiarę i cywilizacyę, łączyło się z objawami głębokiej czci i najwierniejszego przywiązania do Najmiłościwiej nam panującego Monarchy i Najj. Jego Rodziny. Obok dziękczynnego *Te Deum* i starych pieśni nabożnych, opiewających poświęcenie i męztwo rycerzy z pod Wiednia, rozbrzmiewały w świątyniach pańskich dźwięki hymnu ludowego i pieśni *Mnohaja lita*, a ci, którym przypadło zadanie pouczyć lud o znaczeniu obchodu, kaznodzieje i prelegenci, nie zaniedbywali, łącząc przeszłość z teraźniejszością, wskazywać temuż ludowi na dobrodziejstwa, jakie kraj nasz, po tylu zmiennych kolejach losu, zawdzięcza obecnie wspaniałemu sercu Najj. Cesarza Franciszka Józefa I.

W całym owym stosie opisów uroczystości jubileuszowych nie znajdujemy istotnie nietylko ani jednego wypadku zakłócenia spokojności wśród tak licznych a tłumnych występów i zabaw ludowych, lecz nawet ani jednego dysonansu, ani jednego fałszywego tonu w tym wielkim chórze czci i uwielbienia, na który w równej mierze zapału i w równej powadze nastroju złożyły się wszystkie wyznania, stany, sfery towarzyskie. Te dni pamiętne były zaiste prawdziwym tryumfem dla poczucia obywatelskiego i zdrowego politycznego zmysłu wszystkich klas ludności.

Nie podobna nam, oczywiście, przytaczać wszystkich owych opisów w całej osnowie, wyjmujemy więc z nich tylko co najciekawsze, lub najbardziej w stosunkach krajowych charakterystyczne momenta, zaznaczając na wstępie, że za przykładem stolicy i Krakowa, we wszystkich miastach powiatowych i miasteczkach, a nawet w spokojnych wioskach, dni 11 i 12 września były prawdziwem świętem; że przy udziale reprezentantów wszystkich władz, duchowieństwa, wojska, wszystkich korporacyj i sta-

nów, odbyły się wszędzie nabożeństwa dziękczynne w kościołach i cerkwiach, w zborach ewangelickich i synagogach; że obchodzono pamiątkę radosnego w całem chrześciaństwie dnia pobudkami, salwami, illuminacyą i ogniami sztucznemi, pochodami i korowodami, odczytami popularnemi, koncertami, rozmaitemi zabawami ludowemi, wreszcie przystrojeniem domów, wystawieniem żywych obrazów, posągów i przezroczy, ofiarami dla ubogich, rozdzielaniem pamiątkowych broszur i obrazków pomiędzy lud i t. p. Młodzież szkolna też wszędzie pouczona została przez swoich nauczycieli o znaczeniu tych uroczystości.

W Bochni w radosnych manifestacyach brała udział muzyka górnicza, która też odegrała hymn ludowy przed gmachem starostwa. W Brodach po nabożeństwie w świątyniach wszystkich wyznań, odbyło się uroczyście wmurowanie tablicy pamiątkowej przy placu Sobieskiego, poczem orszak cały z muzyką udał się przed starostwo, gdzie odegrano hymn ludu. W Brzeżanach po nabożeństwie nastąpiło przy udziale duchowieństwa trzech obrządków, oraz przełożonych gminy izraelickiej, odsłonięcie pomnika króla Jana III na rynku, wzniesionego staraniem osobnego komitetu, poczem muzyka straży ogniowej odegrała, a zgromadzona tłumnie publiczność wszelkich stanów z zapałem odśpiewała hymn ludowy. Podczas uczty składkowej, która się następnie odbyła, przewodniczący rady powiatowej w gorących słowach wzniósł toast na cześć Najj. Pana, przyjęty trzykrotnym okrzykiem „niech żyje!“, dalej zaś wznoszono toasty na cześć pamięci króla Sobieskiego, za pomyślność c. k. armii i na zgodę bratnich narodów w kraju. W Brzozowie, gdzie w nabożeństwie dziękczynnem brała udział znaczna liczba naczelników gmin wiejskich, miejscowa zwierzchność gminna rozdzieliła zapomogi pomiędzy ubogich i ugaszczała gości z okolicy. W Buczaczu odbył się pochód uroczysty z procesyą kościelną na zamek tamtejszy i poświęcenie wmurowanej tam tablicy pamiątkowej, następnie obchód wywieszenia chorągwi na zamku, który o zmroku wspaniałą zajaśniał illuminacyą, zabawa dla ludu i dziatwy, ugoszczenie gości i t. d. W Dobromilu rozłożono ognie na okolicznych górach, spalono ognie sztuczne na błoniach, a muzyka, przeciągająca ulicami, udała się na ostatek przed starostwo i odegrała tam hymn ludowy. W Drohobyczu przeznaczono dochód z festynu ludowego, który się odbył w ogrodzie miejskim w połączeniu z loteryą fantową, na cel dobroczynny. W Gorlicach, równie jak w innych miastach dyecezyi przemyskiej, przed nabożeństwem celebranci odczytali ludowi list pasterski ks. biskupa Łukasza Soleckiego, tłómaczący skutki zwycięztwa pod Wiedniem.

W Gródku przy odgłosie salw moździerzowych odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej na kościele farnym. Placowi przed tym kościołem właśnie nadano nazwę Sobieskiego. Zabawę ludową i ognie sztuczne musiano tu odłożyć z powodu niepogody. W Jarosławiu świetnie udekorowany ogród, w którym się odbywała zabawa ludowa, oświetlony był słońcem elektrycznem. W Kałuszu po nabożeństwie nastąpiło odsłonięcie i poświęcenie pomnika króla Jana III przez proboszczów obu obrządków, którzy przybyli z procesyami na miejsce. Przemówił przy tej sposobności prezes Rady powiatowej, a przypomniawszy czyny i zwycięstwa króla Jana Sobieskiego zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Cesarza Franciszka Józefa I., który publiczność cała z entuzyazmem powtórzyła, poczem odspiewano hymn ludowy. Popołudniu odbył się popis straży ochotniczej ogniowej na cel tej instytucyi. W Kamionce wśród salw z moździerzy i odgłosie muzyki odbyło się po nabożeństwie i odczycie odsłonięcie wizerunku króla Sobieskiego w budynku magistratu, następnie pochód z pochodniami. przedstawienie amatorskie i t. d. W Kołomyi gr. kat. kapłan miejscowy, ks. Dobrowolski, miał na rynku mowę do ludu, w której podniósł znaczenie pamiątki obchodzonej pod względem religijnym i panstwowym i w duchu iście kapłańskim wykazywał potrzebę zgody bratniej pomiędzy narodowościami, mieszkającemi w jednym kraju.

W sposób równie serdeczny i podniosły odbyły się uroczystości jubileuszowe w Brzesku, Chrzanowie, Dąbrowej, Grybowie (w Ciężkowicach odłożone zostały na oktawę, 17 i 18 b. m.) oraz w Lisku.

(D. n.)

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Drugie posiedzenie z d. 17 września. Marszałek zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 20 przed południem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto bez zarzutu.

Sekretarz pos. Stanisław hr. Badeni odczytał pierwszy spis petycyj, których liczba wynosi 13, przyczem uchwalono wybrać komisyę szkolną złożoną z 12 członków.

P. Marszałek odczytał pismo najprzewielebniejszego biskupa krakowskiego ks. Albina Dunajewskiego, zawiadamiające, że z powodu święcenia biskupa ks. Śniegonia, będzie mógł wziąć udział w obradach Sejmu dopiero od 1 października.

J. E. ministrowi br. Ziemiałkowskiemu udzieliła Izba 2 tygodniowego urlopu począwszy od 15 b. m.

P. Marszałek zawiadamia Izbę, że po szczęśliwem rozwiązaniu Najdostojniejszej Arcyksiężny Stefanii, w imieniu swojem, Sejmu i Wydziału krajowego, przesłał najserdeczniejsze powinszowanie, a zarazem wniósł prośbę o przyjęcie deputacyi i wyznaczenie dnia, w którym deputacya mogłaby otrzymać posłuchanie. Na to otrzymał pismo, które sekretarz p. St. hr. Badeni odczytał, a które opiewa dosłownie: „Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku! Na telegram mój z dnia 2 b. m., którym doniosłem JE. Panu ministrowi spraw wewnętrznych o gratulacyach, złożonych w imieniu własnem, oraz w imieniu Sejmu i Wydziału krajowego przez JW. Pana Marszałka Ich ces. i król. Mościom, oraz Najdostojniejszej Parze Cesarzewiczowskiej, niemniej o prośbie Wydziału krajowego o Najwyższe pozwolenie na wysłanie deputacyi gratulacyjnej do Najwyższego Dworu, otrzymałem od JE. Pana Ministra spraw wewnętrznych w skutek osobnego Najwyższego polecenia wezwanie, ażebym oznajmił JW. Panu Marszałkowi, że Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył z najżywszą radością i najserdeczniejszem podziękowaniem przyjąć najmiłościwiej złożone życzenia, przyczem powziąć raczył z szczególnem zadowoleniem także wiadomość o zamiarze Wydziału krajowego wysłania deputacyi gratulacyjnej do Najwyższego Dworu, oświadczając zarazem najłaskawiej, że przyjmuje najmiłościwiej tę chęć lojalną za uczynek, nie chcąc narażać deputacyi na trudy podróży do Wiednia, a tem bardziej że ze względu na odbywające się właśnie większe ćwiczenia wojskowe i różnorodne inne czas Jego c. i k. Apostolskiej Mości nader zajmujące sprawy, byłoby bardzo trudnem, a prawie niemożebnem oznaczyć już obecnie chwilę na przyjęcie pomienionej deputacyi. O tem mam zaszczyt zawiadomić JW. Pana Marszałka w myśl reskryptu JE. pana Ministra spraw wewnętrznych z d. 3 b. m. Przyjm JW. panie Marszałku zapewnienie o mojem wys. poważaniu.

Lwów, 10 września 1883.

Zaleski.

Pos. JE. dr. Grocholski po odczytaniu powyższego pisma, wnosi: „Wysoki Sejm raczy uchwalić: Marszałek krajowy prześle w właściwej drodze Najj. Państwu i Najd Cesarzewiczowskiej Parze najserdeczniejsze powinszowania i życzenia Sejmu krajowego, z powodu urodzin Arcyksiężniczki Elżbiety.“

Bez dyskusyi wniosek ten Izba przyjmuje jednogłośnie.

Przystąpiono do porządku dziennego, a mianowicie do wyborów:

Sekretarzami zostali wybrani posłowie: Stanisław hr. Badeni, Władysław ks. Sapieha, Tytus Siengalewicz i Jan hr. Stadnicki, a więc z wyjątkiem posła dra Żarskiego zostali sekretarzami ci sami posłowie, których p. Marszałek na pierwszem posiedzeniu powołał na prowizorycznych sekretarzy. Wybór hr. Stadnickiego w miejsce posła dr. Żarskiego nastąpił w skutek kompromisu z stronnictwem konserwatywnem.

Kwestorami zostali wybrani pp.: Torosiewicz, Korytowski, Kaszewko i hr. Golejewski.

Rewidentami zostali wybrani pp.: Wolański Mikołaj, Buchwald, Goldmann, Wernicki, Antoniewicz, Kowalski, Bereźnicki, Zawadzki, Rozwadowski Bolesław, Żarski, Merunowicz, Błażowski.

Godzina 12 m. 30 z południa; posiedzenie trwa dalej.

Przedwczoraj odbyło się u Najw. Dworu wielkie przyjęcie tych osób które w jakikolwiek sposob przyczyniły się do powodzenia międzynarodowej wystawy elektrycznej w Wiedniu. W wspaniałych komnatach zamku cesarskiego zebrało się po godzinie 7 wieczorem 555 zaproszonych. Z uderzeniem godziny 8 przybył do sali Najj. Pan w towarzystwie Najd. Cesarzewicza i został powitany przez prezydentów wystawy. Monarcha w nader łaskawych słowach wyraził prezydentom i wystawcom Najw. Swoje zadowolenie, z powodu świetnego powodzenia wystawy, poczem nastąpiło przedstawienie członków dyrekcyi i prezesow pojedyńczych działów wystawy. Najj. Pan rozmawiał najłaskawiej z wieloma zaproszonymi i o godzinie 10 powrócił do swoich apartamentów, poczem całe towarzystwo udało się do sąsiedniej wspaniale oświetlonej i przystrojonej sali redutowej, gdzie oczekiwał na nie obficie zastawiony bufet.

Najj. Pan przyjmował na osobnem posłuchaniu wszystkich przybyłych do Wiednia na uroczystość jubileuszową arcybiskupów i biskupów. Ks. kardynał Schwarzenberg miał przemowę do Najj. Pana, przyczem doręczył adres wiernopoddańczy.

Najj Pan udzielił ministrowi obrony krajowej generał - porucznikowi Welsersheimbowi order Żelaznej Korony klasy pierwszej.

Prezydent ministrów hr. Taaffe powrócił przedwczoraj do Wiednia.

Król Milan wystosował do 97 pułku piechoty, stojącego załogą w Poli, następującą depeszę: „Mianowany najłaskawiej przez Jego ces. i król. Apostolską Mość właścicielem 97 pułku piechoty, uważam za pierwszy i najprzyjemniejszy obowiązek powitać moich nowych kolegów“. Dowódca pułku, pułkownik Nemecsicz przesłał telegraficznie podziękowanie, zapewniając, że pułk dumnym jest z tego, iż odtąd będzie nosił nazwę Jego Królewskiej Mości.

Z Zagrzebia telegrafują do *Ung. Post*, że położenie w całej Kroacyi znacznie się polepszyło. Ruch nie przybrał w żadnym kierunku większych rozmiarów; miejscowości, które dostarczały dotychczas najwięcej żywiołów niespokojnych, zostały obsadzone wojskiem. W ogóle można już dzisiaj uważać zaburzenia za zupełnie prawie stłumione. Wiadomość powyższą potwierdza depesza peszteńska do *W. A. Ztg.* dodając, że wszystkie dotychczasowe relacye dzienników węgierskich o niepokojach były przesadzone. Od dwóch dni w Kroacyi panuje zupełny spokój i nie można wątpić, że wkrótce na całym obszarze nastaną zupełnie normalne stosunki.

Depesza berlińska streszcza najnowszy artykuł *Nordd. Allg Ztg.*, wymierzony przeciw systematycznym zabiegom *Timesa* podsycania w sposób podstępny rozdwojenia pomiędzy Francyą a Niemcami. Zabiegi te — pisze organ ks. kanclerza — muszą wywołać tem głębszą niechęć wszystkich pokojowych czynników w obu krajach, iż nikomu nie są tajne motywa dziennika londyńskiego. Wątpić należy, czy organ ten spodziewa się na seryo pozyskać rząd francuski dla swoich zapatrywań. Rząd ten wie dobrze, iż stojąc na gruncie obowiązujących traktatów, może mieć w Niemcach najlepszych sąsiadów, życzących mu wszelakich w świecie powodzeń. Francya tem łatwiej może liczyć na takie sukcesa, im wlepszej żyje zgodzie z Niemcami. Politycy *Timesa* zapominają widocznie o tem, że ich agitacye i podszczuwania mogą łatwo wywołać w opinii niemieckiej życzenie szukania ścisłego z Francyą porozumienia, które zresztą nie byłoby tak trudnem do osiągnięcia, które niezawodnie mniejby sprawiło radości politykom *Timesa*, niżeli chwilowy poklask prasy bulwarowej.

Na zarzuty włoskich dzienników, czynione panu Manciniemu, iż nie starał się pójść w ślady hr. Kalnokyego, i nie przybył do Salcburga na spotkanie się z ks. Bismarckiem, pisze *Nordd. Allg. Ztg.*: „Wizyta hr. Kalnokyego była po prostu aktem kurtoazyi, dającym się wytłómaczyć topograficznemi stosunkami Wiednia, Gasteinu i Salcburga. Dzienniki włoskie żądają za wiele, domagając się, aby p. Mancini pospieszył z Rzymu do Salcburga i to tylko w celu zjazdu, na którym trzej ministrowie nie mieliby sobie absolutnie nic ważnego do powiedzenia. Dobre porozumienie trzech państw nie potrzebuje bynajmniej do swego istnienia peryodycznych zjazdów ministeryalnych.“

Według najnowszych doniesień z Londynu, rząd angielski przygotowuje rodzaj medyacyi w celu pojednania Francyi z Chinami. *Times* upomina jeszcze raz Francyę, aby zawarła pokój z Chinami. „Tak jak dzisiaj rzecz się przedstawia — pisze organ londyński — wystarczy drobna iskra do wzniecenia strasznego pożaru.“

Jako podstawę pokojową proponuje *Times*, *status quo*. Według depeszy waszyngtońskiej pogłoski o pośrednictwie lubo interwencyi rządu amerykańskiego w sporze chińsko-francuskim są zupełnie bezpodstawne.

Telegram, otrzymany przez ministeryum marynarki w Paryżu, potwierdza, że pięć kompanij wojska francuskiego przy pomocy „żółtych flag“ i trzech kompanij anamickich zajęło obwarowane pozycye pod Day i założyło pod Palan obóz obwarowany. Francuzi stracili 54 żołnierzy w rannych i zabitych, nieprzyjaciel przeszło 1000 ludzi. Dzienniki paryskie zapewniają, że w łonie gabinetu powzięto stanowczo zamiar wysłania znacznych posiłków do Tonkinu.

Gabinet hiszpański nie przyjął dymisyi ambasadora w Paryżu ks. Nunneza, zapewniając go o zupełnem zaufaniu rządu.

Ukazał się właśnie oczekiwany od dawna manifest księcia Aleksandra Bułgarskiego, zwiastujący przywrócenie konstytucyi. Brzmi on: My Aleksander, książę Bułgaryi, wiadomo czynimy, iż mając ciągle na oku dobro naszej ojczyzny, niemniej jej rozwój i postęp tak pod względem moralnym jak i materyalnym, a wreszcie, odwołując się na nasz manifest, wydany pod dniem 1 lipca 1881 w Sistowie, postanowiliśmy, co następuje:

Bezzwłocznie ma być zwołaną przez nas komisya wyborcza z najpoważniejszych i najznakomitszych obywateli księstwa bez względu na przekonania polityczne. Komisya ta będzie obradowała pod naszem przewodnictwem i wypracuje w czasie najkrótszym projekt konstytucyi. Program zostanie przedłożony wielkiemu zgromadzeniu narodowemu do ostatecznej redakcyi.

Nasi ministrowie zatrzymają swoje teki aż do czasu ukończenia przez komisyę poruczonego jej zadania, działalność ich jednak ograniczy się na załatwieniu spraw bieżących, przyczem mają przestrzegać jak najściślejszej neutralności na polu polityki wewnętrznej. Spodziewamy się, że wszyscy Nasi poddani powitają akt ten jako dowód Naszej niezmordowanej troskliwości około dobra ukochanego Naszego ludu i że z godnością i spokojem uczynią zadość ciążącym na nich obowiązkom. Aleksander.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 września. Król Serbski przybył tu dziś rano.

Najjaśniejszy Pan i król hiszpański udają się dziś w nocy z wielką świtą na polowanie do Neuberg, następnie zaś na manewry kawaleryi pod Bruckiem nad Litawą. Powrót do Wiednia nastąpi we środę po południu.

Dziś po południu odbył się w zamku cesarskim obiad galowy, w którym wzięli udział królowie Serbii i Hiszpanii ze świtami swemi, poseł serbski, poseł hiszpański, ministrowie, generalicya i t. d.

Wiedeń, 16 września. Ambasador francuski hr. Foucher de Careil przybył tu wczoraj i dziś złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych, która trwała pół godziny.

Wiedeń, 16 września. Dziś po południu odbyło się poświęcenie szkoły czeskiej na przedmieściu Favoriten. Proboszcz miejscowy ksiądz Fuerst podniósł ścisły związek między szkołą i Kościołem. Kierownik szkoły oświadczył, że świadom jest odpowiedzialności urzędu, jaki objął i dumny jest z tego urzędu. Prezes stowarzyszenia „Komensky“ podniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszego Pana, poczem stowarzyszenie czeskich spiewaków zaintonowało hymn ludowy i pieśń w języku czeskim.

Peszt, 17 września. Uroczystość, urządzona za staraniem prasy tutejszej na korzyść dotkniętych katastrofą w Ischii, pomimo słoty wypadła wspaniale.

Peszt, 16 września. Do *Ungar. Post* telegrafują z Zagrzebia: Wzburzenie w Pograniczu banackiem zmniejsza się ciągle, jednakże jeszcze czuć się dają skutki niedawnych strasznych zaburzeń. Pomiędzy wieloma aresztowanymi znajduje się także znany agitator Kiemez. Urzędnicy gminni w okręgach objętych zaburzeniami zdradzają wielką

nieporadność. Z Subicy donoszą, że w Nustajnicy przyszło do starcia między chłopami i wojskiem. Wielu jest rannych i zabitych.

W Zagrzebiu panuje zupełny spokój, od dnia jutrzejszego zostaną zniesione nadzwyczajne środki ostrożności.

Zagrzeb, 17 września. Według wiarogodnych informacyj, wiadomość o starciu chłopów z wojskiem pod Subicą jest nieprawdziwą.

Merseburg, 16 września. Cesarz Wilhelm polecił następcy tronu, aby go reprezentował na dzisiejszych uroczystościach w Halli, gdyż sam po trudach dni ostatnich potrzebuje jeszcze wypoczynku.

Kopenhaga, 17 września. Minister Gladstone przybył tutaj dziś po południu.

Sofia, 17 września. Dzisiaj została otwarta nadzwyczajna sesya zgromadzenia narodowego. Mowa tronowa pochwala patryotyzm deputowanych, którzy zostali zwołani w celu obradowania nad konwencyą kolejową, jakoteż dla zbadania, a zarazem dla uchwalenia zwrotu kosztów okupacyi rossyjskiej. Mowa tronowa podniosła, że jedynym celem księcia będzie zawsze bezpieczeństwo, wielkość i niezawisłość Bułgaryi.

Paryż, 17 września. Minister spraw zagranicznych udał się na dni kilka na willegiaturę. Zastępuje go minister Ferry.

Madryt, 17 września. Prezydent Izby oświadczył Sagascie, że będzie popierał politykę gabinetu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 września 1883, godz. 1 min. 45. Losy kredytowe —·—, Węg akcye kredyt. 290·14, Akcye anglo-austr. 108 60, Akcy banku Union 111·10, Akcye kolei Karola Ludwika 293·75 Akcye kolei północnej 264·—, Akcye kolei południowej 152·40 Akcye kolei Alföld 168 50, Akcye kolei Elżbiety 320·20, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 166·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 156·—, Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98 75, Losy rgulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 23 75. Węgierska renta 87·02, Akcye banku związkowego 105 30, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowej —.— Rubel papierowy 1·18½, Węgierskie losy. 112·70, Marka niemiecka —.— Usposobienie słabe.

Wiedeń, 15 września 1883, godzina 4 min. 45. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·½, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·— Usposobienie —

Wiedeń, 17 września 1883, godzina 10 min. 25. Akcye kredytowe 293·50, Anglo-Austr 109·—, Unionba[illegible] 111·—, Kolej Karola Ludw —·—, Południowa 152·80. Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9 50—. Rubel papierowy 1·18½. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 15 wrześni. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·50 do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 35 25 do 35·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.02, do 10·04 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 16 75 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 185·— m., żyto —·— m., spiritus 52.50, olej rzepakowy 68 50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 56·— fr., olej rzepakowy 81·25 fr. spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza — — Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 17 września 1883

Hotel Georgea

Pp. K. hr. Wodzicki z Olejowa. S. hr. Koziebrodzki z Chlebowa. A. Tyszkowski z Trójcy. B. Ujeski ze Strzelisk. K. Winnicki z Turady. N. Makowiecki z Wołynia. B. Stojowski z Wołynia. T. Pochwaliński z Rossyi. Dr. R. Grübl z Wiednia. Dr. A. Rapaport z Wiednia.

Hotel Europejski

J. hr. Tarnowski z Dzikowa. S. Klucki z Kozy. A. Wojczyński z Jadwięgi. K Jaworski z Ostrowczyka. A. Kochanowski z Stawczan. S. Gniewosz z Trzciańca Br. Poper z Wełdzierza J. Popiel z Krakowa. J. Strawiński z Niżborga nowego E. Jędrzejowicz z Tynczyna.

Hotel Warszawski

Pp. W. Gawiński z Doliny. C Łoziński z Tarnowa. W. Witkowski z Czernichowic. L. Strauss z Frankfurtu. R. Seidel z Krakowa. K. Hempel z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. Dr. H hr Korwin Krasiński z Pragi. Dr. W Zbyszewski z Rzeszowa. W. Rubczyński z Radziechowa. G. Ebner z Manasterzyak.

Pociągi kolejowe.
Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min 5 rano pociąg osobowy, o godz 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca. o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz, 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 po południu pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie. z dnia 17 września 1883 o godzinie 7 rano

Barometr 744 20 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 8.7°C Psychrometr wilgotny + 7.4°C. Prężność pary 6 9mm. Wilgoć 83% Zachmurzenie 0. Wiatr E1 Ozon 6.

Temperatura powietrza + 7.0°R
Barometr nie zmienia się.
Stan barometru nad poziom morz 769.80 mm
Najwyższa temp dnia wczorajszego 19.3°C
Najniższa temp. w nocy 7 4°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c k Szkoły politechnicznej Lwowie.)

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 18 września

E. = — $5^m\ 48,^s_{79}$ $\Theta° = 11^h\ 47^m\ 59\ ^s_{48}$

Zachod słońca 17go września 6h. 9m,0, wschód 17.. 41m,1.

W wrześniu nastąpi nów księżyca 1d 3h 50,m 3, pierwsza kwadra 9d 8h 13,m 9; pełnia 16d 11h 17.m 5, ostatnia kwadra 23d 2h 26.m 9; nów 30d 19h 30,m4. Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 5d 17.h 5, w punkcie przyziemnym Perigeum) 17d 20h 5

Równanie czasu bedzie przez cały wrzesień ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Dnia 21 września o 1h 6,m 5, wyprzedzać będzie czas gwiazdowy czas średni o godzin 12. Słońce wstepuje dnia 2?, o 22h w znak Wagi.

Z sześciu planet, spostrzegać możemy wolnem okiem najpierw Saturna w gromadzie Byka (wschodzi na początku przed 10 ą, a na końcu o 8h); potem w gromadzie Bliźniąt, Marsa i Jowisza. Mars wschodzi koło jedenastej a Jowisz ukazuje się na początku września po pierwszej, zaś na końcu przed 12tą godziną.

16 września 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	740,20	740 40	739,09
Stan termometru suchego w st. Cels.	+19,4	+14,0	+9,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+15,6	+11,8	+8 4
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	10,9	9,0	7 4
Wilgotność powietrza względna w %.	64	76	84
Stan nieba.	1	0	2
Kierunek wiatru.	se	se.	ne
Moc wiatru	5	2	1
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0,mm0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 20,0			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 6 0			

(N. B. 17/9 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 18/9).

Przy wietrze o niepewnym kierunku i temperaturze normalnej, niebo w części zamglone; pogodnie.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia w miejscu 6 zł., **poczta 8 zł**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 15 września 1883

1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k	293	—	295	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a	165	50	168	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	288	—	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	90	99	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	90	99	90
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	60	98	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	60	101	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat	—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	50	99	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	40	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	57	5	67
Dukat cesarski	5	59	5	69
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	76	9	86
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	17¼	1	19¼
100 marek niemieckich	58	40	59	10
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kuponu; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 12 września 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78 05	78 20
luty-sierpień	78 10	78 25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.45	78. 0
kwiecień-październik	78 65	78 60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	120 25	120 75
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	133 25	133 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	139 —	139 50
„ „ 1864 po 100 zł.	167 50	167.75
„ „ 1864 po 50 zł.	166 75	167.25
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.75	148 —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.	—.
Renta papierowa 5% z r. 1881	92 95	93 10
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.35	99.50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.—	99.75
Galicyi	98 50	99.—
Niższej Austryi	104 75	105.75
Siedmiogrodu	98 30	98 80
Węgier	99.—	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109. —	109 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	291.70	292 —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	855·—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	— —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	833.—	835
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	572.—	574 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	223.25	223.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 złr. m. k.	2633	2638 .—
Kol. [illegible] po 200 m. k.	294 50	295.—
Lwow-Czern. [illegible] po 200 zł. w. a.	165 25	166.75
Tow. kol. żel państw. po 200 zł. m. k	320 50	321. —
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	152 80	153 10
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159 60	160.20
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102 50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	102.50	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	— —	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ po 5 proct	98.80	99.30
„ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	98 80	99 30
Gal. banku hip. po 6 proc.	102 —	103.50
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.—	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 85	101
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	— —	— —
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	103 —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94 50	95 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93 30	93 70
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.75	105 25
„ „ po 100 zł. w. a.	101 —	101.50
Kol. gal. K. r. Lud. emisya z 1881 po 4½ pr.	98.20	98.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94 75	95 25
z r. 1867	98.25	98 70
z r. 1868	94.80	95 30
z r. 1872	93 75	94.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w a.	93 50	94 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	168.50	169.50
Clarego po 40 zł. m. k	37.50	38 25
Tow żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	110 —
[illegible] po 10 zł. m. k.	17 50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18 25	18 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 —	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 35	37.85
Czerwon. krzyża austr Tow. po 10 zł.	12.—	12.25
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.25	6.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	20 50
Salma po 40 zł. m. k.	50 50	51 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	48. —	48 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	64 50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27 —	27 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	3? 25	9 75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Londyn za 10 ft. szt.	120.—	120 15
Paryż za 100 fr.	47 37 50	47 42 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5.68 —	5 70 —
„ pełnej wagi	5.68 —	5 70 —
Korona	—.—	—.— —
20-frankówka	9 50.50	9 51. —
Rossyjski imperyał	9.78.—	9 80 —
Talar związkowy	—.—.—	— — —
Srebro	— — —	— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 15 września 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	15
„ „ „ w srebrze	78	55
Renta w złocie	99	60
5% austr. renta marcowa	93	—
Akcye banku wiedeńskiego	835	—
„ „ kredytowego	291	75
Londyn	119	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49½
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	58	55

Licytacye.

L. 3567. (5997 1—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie spadkowej Eliasza Kohna przeciw masie spadkowej Józefy Sliwa i Rozalii Sliwa pto. 100 złr. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 393 w Przeworsku położonej, dłużników własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach a mianowicie: dnia 30go października 1883, dnia 29 listopada 1883 i wreszcie dnia 28 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, na których pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej lecz przynajmniej za cenę, któraby się równała wszystkim na egzekwowanej realności ciążącym długom sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 308 złr. 50 ct.

Wadyum wynosi 30 złr. w. a.

Protokół opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną nie została lub którzyby dopiero po dniu rozpisania licytacyi prawo zastawu na egzekwowanej realności uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie pana adw. dr. Gaberlego w Jarosławiu.

Przeworsk, 2 lipca 1883.

L. 2351. (5976 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia kapitału wypożyczonego w kwocie 150 złr. w. a. a względnie reszty w kwocie 135 złr. 89 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 77 w Wybudowie, własnością dłużników Iwana Czuchraj i Paśki Czuchraj będącej, z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 2 października 1874 opisanemi gruntami i innemi należytościami, która na rzecz Dyrekcyi ogólnego rolniczo-kredytowego stowarzyszenia dla Galicyi i Bukowiny, w trzech terminach, t. j. dnia 10 października 1883, dnia 13 listopada 1883 i dnia 19 grudnia 1883, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywoławcza w kwocie 300 zł. wa.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki przeglądnąć można w registraturze, lub w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, 30 maja 1883.

Zl. 11069. (6148 1—3)

Von der k. k. General-Direction der Tabak-Regie wird zur Lieferung des Bedarfes der k. k. Tabak-Fabriken an Seilerwaaren für das Jahr 1884 die Concurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche mit einer 50 Kreuzer-Stempelmarke per Bogen versehene, mit der Quittung einer k. k. Casse über den Erlag eines 10pr. Vadiums belegte und von Außen mit der Aufschrift: „Offert zur Lieferung von Seilerwaaren pro 1884" versehene Offerte sind unter Anschluß je eines Musters, von jeder Gattung, der ausgeschriebenen Seilerwaaren, welches mit dem Namen und dem Siegel des Offerenten versehen sein muß und nach welchem im Erstehungsfalle die Lieferung zu effectuiren ist, bis längstens 6 Oktober l. J. Mittags bei der gefertigten General-Direction einzubringen.

Die zuliefernden Seilerwaaren und deren beiläufige Mengen sind:

a. 7400 Klg. (Siebentausend vierhundert Klg.) Nähspagat,

b. 46.300 Klg. (Vierzigsechstausend dreihundert Klg.) Packspagat,

c. 5300 (Fünftausend dreihundert Metr) Spagatgewebe und

d. 1040 (Eintausend vierzig) Meter Spagatleinwand.

Die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit dieser Artikel, die k. k. Tabakfabriken, für welche dieselben zu liefern sind, die für jede einzelne Tabakfabrik bestimmte beiläufige Menge und die für dieses Liefergeschäft geltenden näheren Bedingungen sind aus dem bei dem hierortigen Expedite, dem hierortigen Oeconomate und den k. k. Tabakfabriken während der gewöhnlichen Amtsstunden zu Jedermanns-Einsicht aufliegenden Special-Ausweise zu entnehmen.

Auf nicht gehörig instruirte oder nicht rechtzeitig einlangende Offerte wird keine Rücksicht genommen.

Von der k. k. General-Direction
der Tabak-Regie

Wien, am 1 September 1883.

Zl. 11221. (6149 1—3)

Von der k. k. General-Direction der Tabakregie wird zur Lieferung des Bedarfes der k. k. Tabakfabriken an 78 cm. breiter Drilchleinwand für das Jahr 1884 die Concurrenz ausgeschrieben. Schriftliche mit einer 50 kr Stempelmarke per Bogen gestempelte, mit der Quittung einer k. k. Casse über den Erlag des 10pr. Vadiums belegte, von Außen mit der Aufschrift: „Offerte zur Lieferung von Drilchleinwand pro. 1884" versehene Offerte sind unter Anschluß eines mit dem Siegel und der Unterschrift des Offerenten versehenen Musters von mindestens 12 Mtr. Länge, welches dem gegenwärtig bestehenden Liefermuster mindestens gleichkommen müßte, bis längstens 10 Oktober l. J. Mittags bei der genannten k. k. General-Direction (Wien IX Waisenhausgasse Nr. 1) einzubringen.

Die für 24 k. k. Tabakfabriken zu liefernde Bedarfsmenge beträgt 216.400 (Zweihundertsechzehn Tausend vierhundert) Mtr. und wird in 4 Loose vertheilt.

Jedes Offert muß wenigstens auf die ganze, ein Loos bildende Theilmenge lauten: Doch steht es dem Offerenten frei auf zwei, drei oder auch auf alle vier Loose Anbote zu machen.

Die Vertheilung der ein Loos bildenden Theilmenge auf die einzelnen k. k. Tabakfabriken und die näheren Lieferbedingnisse sind aus der ausführlichen Kundmachung, die in den k. k. Tabakfabriken in Sedletz bei Kuttenberg, Göding, Winniki bei Lemberg, Laibach, Stein a/D., Sternberg und Zwittau, dann bei dem hierortigen Expedite während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden kann, zu entnehmen.

Bei den eben genannten k. k. Tabakfabriken und bei der k. k. General-Direction der Tabakregie in Wien, respective im Departament VI derselben, können auch die dermaligen Liefermuster eingesehen werden.

Auf nicht gehörig instruirte oder verspätät einlangende Offerte wird keine Rücksicht genommen.

Wien, am 1 September 1883.

L. 49799. (6106 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy materyałów tytoniowych bezpośrednio z tutejszokrajowych c. k. fabryk tytoniu a pośrednio z tutejszokrajowych dworców kolei żelaznych do tutejszokrajowych magazynów sprzedaży tytoniu lub dworców kolei żelaznych na czas od 1 stycznia do ostatniego grudnia 1884 rozpisuje się konkurencyę za pomocą pisemnych ofert, które należy wnieść najdalej do włącznie 26 października 1883 do drugiej godziny po południu do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Ogłoszenie zawierające pojedyncze stacye, z których i do których uskutecznioną ma być dostawa, tudzież w przybliżeniu ilość przedmiotów dostawy i kwotę przepisanego wadyum, jakoteż warunki licytacyi i kontraktu, można przejrzeć w c. k. krajowych Dyrek. skarbu we Lwowie i w Bernie i w c.k Dyrekcyach skarbu w Czerniowcach i Opawie tudziez we wszystkich c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu i magazynach sprzedaży tytoniu w Galicyi.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 7 września 1883.

Zl. 49799.

Zur Sicherstellung der Verfrachtung der Tabakverschleißgüter unmittelbar aus den hierländigen k. k. Tabakfabriken und mittelbar aus den hierländigen Eisenbahnhöfen zu den hierländigen Tabakverschleiß-Magazinen oder Eisenbahnhöfen für die Zeit vom 1 Jänner bis letzten Dezember 1884 wird die Konkurrenz-Verhandlung mittelst Ueberreichung schriftlicher Offerten, welche an das Präsidium der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg bis einschließig 26 Oktober 1883 zwei Uhr Nachmittag zu überreichen sind, hiemit ausgeschrieben.

Die detaillirte Kundmachung, welche die Bezeichnung der Stationen, aus und zu welchen die Verfrachtung zu geschehen hat, die Angabe der beiläufigen Mengen der Frachtgüter und des Betrages des einzuzahlenden Angeldes enthält, dann die betreffenden Lizitations- und Vertragsbedingungen, können bei den k. k. Finanz-Landes Direktionen in Lemberg und Brünn, bei den k. k. Finanz-Direktionen in Czernowitz und Troppau, so wie auch bei allen k. k. Finanz Bezirks Direktionen und Tabakverschleiß-Magazinen in Galizien eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes Direktion

Lemberg, den 7 September 1883.

L. 5759. (6081 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Jachety Torten w kwocie 418 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż, niestanowiącej ciała tabularnego i protokołem de praes. 24go lipca 1879 l. 7366 opisanej realności 42 rep 178 w Starem-mieście przy Podhajcach, w dniach 27 września, 31 października i 29 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1.550 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 155 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Piotra Kurysia w Podhajcach.

Podhajce, 31 lipca 1883.

L. 2354. (5973 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia kapitału wypożyczonego w kwocie 100 zł. w. a. względnie reszty w kwocie 90 zł. 60 ct. z pn. publiczną licytacyę realności pod lk. 10 w Wybudowie, własnością dłużników Gabryela i Maryi Jacuś będącej, z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 30 września 1874 opisanemi gruntami i innemi należytościami, która na rzecz Dyrekcyi ogólnego rolniczo-kredytowego stowarzyszenia dla Galicyi i Bukowiny na trzech terminach tj. dnia 10 października, 13 listopada i 19 grudnia 1883 na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie, nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, cena wywoławcza w kwocie 200 zł. w. n.

Wadyum 10pr.; bliższe warunki przeglądnąć można w registraturze lub w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, 30 maja 1883.

L. 4251. (5968 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę egzekucyi popierającego Sany Rothsteina z Kozowy w celu zaspokojenia wywalczonej wierzytelności 75 złr. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności, nieobjętej masy Rachli Rosenblat, w Kozowie wykazem hipotecznym l. 790 objętej, w drodze licytacyi w dniach 26 września 1883, dnia 30 października 1883 i dnia 4 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 9tej przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie pod następującemi warunkami przedsięwzięta będzie:

1) Przedmiotem sprzedaży jest ciało tabularne wyk hip. l 790 ks. gr. gm. Kozowa objęte a składające się z parceli pola ornego oznaczonej l k. A. (1973/3) w Kozowie.

2) Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 80 złr. w. a.

3) Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład $^{10}/_{100}$ sumy wywołania t.j kwotę 8 złr. w. a. w gotówce; złożone wadyum przez nabywcę będzie zatrzymane, w depozycie sądowym złożone i w cenę kupna wliczone zaś wadya innych licytantów po ukończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4) Po prawomocności uchwały akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej, nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna wliczając w nią zakład 8 złr. złożyć do depozytu sądowego w przeciągu dni 30, poczem mu dekret własności wydany i nabywca za zgłoszeniem się na własny koszt w fizyczne posiadanie tego pola za równoczesnem usunięciem z posiadania tak dłużników jakoteż wszelkich dzierżawców wprowadzonym zostanie.

5) Celem uskutecznienia tej licytacyi rozpisują się trzy termina licytacyjne, na pierwszych dwóch term nach realność względnie ciało tabularne tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

6) Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również należytości przenośnej z własnych funduszów uiścić.

7) O stanie tabularnym wolno każdemu przekonać się z ksiąg gruntowych lub wyciągu tabularnego w sądzie przy aktach znajdującego się, zaś przestrzeń tego pola wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż pole to tylko ryczałtowo sprzedane zostanie.

8) Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił natenczas rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo za utratą złożonego wadyum nowa licytacya z jednym terminem na którym pole za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Kozowa, 7 lipca 1883.

L. 2744 (5865 3—3)

W dniach 9 października, 6 listopada i 11 grudnia 1883 o 10 rano będzie sprzedana realność pod L.k. 20 w Pilchowie położona, wedle karty B. wykazu 14 w księdze gruntowej gminy Pilchowa Franciszka Dulapy własna. Cena wywołania 1240 zł. zakład 124 zł. Przy pierwszych 2 terminach sprzedana być może realność za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim i niżej takowej, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Rozwadów 30 lipca 1883.

L. 7056. (6036 3—3)

C. k. sąd powiatowy Mościski ogłasza, że 19 września i 19go października 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnej realności Jacka Kruszyńskiego pod l. k. 19/58 w Złotkowicach na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 157 złr. 77 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 600 złr.

Zakład 60 złr. w. a. z pn.

Gdyby na tych terminach licytacya za cenę wywołania lub wyżej jej nie przyszła do skutku, natenczas do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 21 listopada 1883, o godzinie 10 rano a niestający za przystępujący do wniosku większości obecnych będą uważani.

Kuratorem nieznanych wierzycieli i tych, którymby niniejsza uchwała nie mogła być doręczoną ustanowiony tutejszy notaryusz Wiktor Krokowski.

Resztę warunków, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia przejrzeć można w sądzie.

Mościska, dnia 13 sierpnia 1883.

L. 2308. (6007 3—3)

W dniach 8 października, 9 listopada i 10 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana. odbędzie się w tutejszym sądzie w celu zaspokojenia pretensyi Marcina Wosia w kwocie 35 złr. 9 ct. w. a. z pn przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 387 w Sokołowie położonej, małoletnich Maryanny, Michała, Franciszka i Karoliny Czosnków własnej, wyk. hip. l 1156 objętej. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 930 złr. w. a. Wadyum 10 prc.

Dalsze warunki licytacyjne, akt oszacowania i ekstrakt hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, jak niemniej dla tych którzyby po dniu 5go czerwca 1883 prawo zastawu uzyskali, ustanowiono kuratora w osobie p. Stanisława Długoszowskiego, zastępcy c. k. Notaryusza w Sokołowie.

Z c. k. sądu powiatowego

W Sokołowie, 22 czerwca 1883.

L. 8584 (5981 3—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Przemyślu obwieszcza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Rebhuna, jako prawonabywcy Maurycego Mestera, w kwocie 1079. zł. 5 ct. zpn. 51/120 części realności lk. 233 w Przemyślu na Garbarzach położonej, Szai i Raszy Irgang własne, w drodze publicznej licytacyi dnia 29 października 1883 o godzinie 10 rano za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną. Cena wywołania wynosi 2040 zł. 50 ct. wadyum 100 zł. Bliższe warunki, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Przemyśl, 18 lipca 1883.

L. 13333. (6087 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Leiby Bera Nadler przeciw Uszerowi Langer pto. 400 złr. w. a. z pn. przeprowadzi na dniu 24go września 1883, dnia 29 października 1883 i dnia 10 grudnia 1883, zawsze o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyjną sprzedaż realności dłużnika w Borysławiu pod l. k. 216 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, która to sprzedaż odbędzie w biurze Nr. II. tutejszego sądu pod następującemi warunkami:

1. Na wyznaczonych powyż terminach będzie realność ta sprzedaną tylko za lub wyżej ceny, która wystarczy na zaspokojenie wszystkich wierzytelności na tej realności zabezpieczonych.

2. Ceną wywołania będzie cena szacunkowa rzeczonej realności, to jest suma 700 złr.

3. Wadyum wynosi kwotę 70 złr w. a.

4. Do ułożenia ułatwiających warunków ustanawia się termin na dzień 11 grudnia 1883, o godzinie 9 rano w biurze Nr. II.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 16 sierpnia 1883.

L. 3771. (5926 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza, że celem wydobycia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w resztującej sumie 23 zł. 67 ct. przeprowadzi w zabudowaniu sądowem egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. 265/216 w Uhnowie, ciała hipotecznego niestanowiącej, Teodora Łysiaka własnej, na dniu 15 października, 15 listopada i 17 grudnia 1883 zawsze o godz. 10 rano, w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na trzecim także niżej takowej.

Cena wywołania 800 zł Wadyum 80zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów, dnia 24 lipca 1883.

L. 4839. (5941 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się dnia 18 października 1883 o godzinie 10 rano, na rzecz c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie publiczna sprzedaż realności pod lk. 85|142 rep. Nr 162 w Tyśmienicy położonej, wedle Dom. VIII. pag. 83 n. 1 haer. Hawryły Kwoczak, zaś 2|3 części tej parceli gruntowej pod l. top. 1345|1603 w Kątach Ambrozego Franca własnej celem zaspokojenia należącej z 7pr. odsetkami od dnia 4 lutego 1880 kosztów przyznanych per. 8 zł. 2 ct i przy terminie dnia 1 czerwca 1883 zaliczonych w kwocie 3 zł. 86 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 2360 zł. w. a., zaś wadyum 5pr. kwoty powyższej wynosi.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 30 lipca 1883.

L. 3385. (5999 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 72 w Chyrowie położonej, wedle wykazów hip. 317 i 319 księgi gruntowej gminy Chyrów, dłużników Jana i Anny Jackiewiczów w całości a wedle wykazu hip. 318 tychże dłużników w połowie własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 89 złr. 12 ct. w. a., dnia 12go października 1883 i dnia 12 listopada 1883 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 500 złr. w. a., każdym razem o 10 godzinie rano; gdyby jednak ceny wywołania nikt nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków na dzień 12 grudnia 1883, o godzinie 10 rano i na takowy wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum wynosi 50 złr w. a.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Nareszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 2 maja 1883 do tabuli weszli, kuratorem pana Polikarpa Strzeleckiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem uwiadamia.

Starasól, 14 lipca 1883.

L. 14795. (5878 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 89 złr. 33 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności l. k. 97 Wojtowska Góra w Drohobyczu położonej, dłużników Konstantego Bnuty, Maryi Bnutyj, leżącej masy ś. p. Barbary 1go śl. Woźniakowej, 2go Antończakowej własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15go października 1883, 12 listopada 1883 i 17 grudnia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w biurze Nr. 6. z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się wszystkich wierzycieli, którzyby prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała doręczoną być nie mogła przez edykta i kuratora p. adw. dr. Fruchtmana zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, 10 sierpnia 1883.

L. 2365. (5912 3—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Arona Trauriga z ugody sądowej z dnia 27 października 1881, l. 7262 w kwocie 27 zł. w. a. z pn., odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności bez numeru konskrypcyjnego w Nowosielcach położonej l. w. h 228 ksiąg grunt. dla gminy Nowosielce objętej, Teresy Superson własnością będącej, w trzech terminach a mianowicie dnia 22 października, 22 listopada i wreszcie dnia 20 grudnia 1883, każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie, na których to pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko wyżej cenę szacunkowej, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz przynajmniej za ceny którąby się równała wszystkim na egzekwowanej realności ciążącym długom, sprzedaną zostanie.

Ekstrakt tabularny tudzież protokół oszacowania, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 350 zł. w. a. Wadyum wynosi kwotę 35 zł. w. a.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną nie została lub którzyby dopiero po rozpisaniu licytacyi prawo zastawu na egzekwowanej realności uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie p. adw. Dr. Gaberlego w Jarosławiu.

Przeworsk, 2 lipca 1883.

L. 3130. (6117 3—3)

W dniach 21 września, 24 października i 21 listopada 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 71 subrep. 5 w Tyssowicy położonej, dłużnika Wasyla Kiryłycz własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 złr. 88 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto, dnia 30 czerwca 1883.

L. 2489. (6116 3—3)

W dniach 17 września, 17 października i 22 listopada 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 203 w Staremmieście położonej dłużników Macieja i Maryi Kocielskich własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytow. włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum wynosi 10pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Staremiasto, dnia 17 lipca 1883.

L. 4874. (5956 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Sawce Kmiet i Wasylowi Krawiec o zapłacenie 107 złr. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 8 w Dźwinogrodzie położonego, wyk. hip l. 133 objętego, dłużnika Sawki Kmieta i gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 13 w Dźwinogrodzie położonego, wyk. hip. l. 142 objętego, dłużnika Wasyla Krawca własnego, w trzech, na dzień 12 października, 16 listopada i 17 grudnia 1883, o godzinie 10 rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1867 złr. w. a.

Poręczne 186 złr. 70 w. a.

Że gospodarstwa powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostaną, którąby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczyła, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 13 czerwca 1883 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mających gospodarstw nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.
Bóbrka, 30 czerwca 1883.

L. 9454. (5948 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w skutek odezwy lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 2go czerwca 1883 l. 21012 celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego w sumach 937 zł. 50 ct. i 937 złr. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 29 października 1883 i dnia 12go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądowem w biurze IV. przymusowa publiczna sprzedaż dóbr „Tustań" i powierzchni gruntu 85 morgów 292□ sążni, pierwej do dóbr Chorostkowa należących, obecnie zaś integralną część dóbr Tustań stanowiących, nieobjętej masy spadkowej dłużnika Schmula vel Schmila Falika własnych, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 56.677 złr. w. a.

Wadyum wynosi 5.668 złr. w. a.

2. Przy tych terminach te dobra tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane zostaną.

3. Gdyby te dobra w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1883, o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzane i odpisane być mogą.

O tem zawiadamia się c. k. uprzyw. gal. akc. Bank hipoteczny do rąk pana adw. dr. Kabata, nieobjętą masę spadkową Schmula vel Schmila Falika do rąk pana kuratora adw. dr. Raresa, dalej c. k. główny Urząd podatkowy w miejscu, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie tak imieniem wysokiego skarbu, jakoteż imieniem wszystkich funduszów jej zastępstwu podlegających i kościoła parafialnego gr. kat. w Tustaniu, gminę miasta Halicza do rąk naczelnika gminy i wszystkich wierzycieli hipotecznych, a to wiadomych do rąk własnych, zaś Józefę ze Skrzyńskich Znamięcką z życia i miejsca pobytu niewiadomą, a wrazie jej śmierci, jej z nazwiska, imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 21 marca 1883 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na sprzedać się mających dobrach uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna, lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły przez kuratora, którym się równocześnie pana adw. dr. Rosenberga z zastępstwem pana adw. dr. Katzenellenbogena mianuje.

Stanisławów, 4 sierpnia 1883.

L. 2353 (5974 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia kapitału pożyczonego w kwocie 300 zł. ct. w.a. a względnie reszty w kwocie 281 zł 60 ct. w.a. zpn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 49-88 w Wybudowie własnością dłużnika Jnrka Faryona będącej.

będącej z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 30 września 1874 opisanemi gruntami innemi należytościami która na rzecz Dyrekcyi ogólnego rolniczo-kred. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny na trzech terminach t. j. dnia 10 października 1883, dnia 13go listopada 1883 i dnia 19 grudnia 1883, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie nawet poniżej ceny szacunkowej przedana będzie. Cena wywoławcza w kwocie 600 zł. w. a. Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki przeglądnąć można w registraturze lub w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

C. k. sąd powiatowy.
Kozowa 30 maja 1883.

L. 3386 (5998 2—3)

Ogłoszenie. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 12 w Polanie położonej, wedle wykazu hip. 11 księgi gruntowej gminy Polana dłużników Jędrzeja i Anny Hawałów własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włość. we Lwowie w kwocie 252 zł. 61 ct.w.a. dnia 12 października 1883 i dnia 12 listopada 1883 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 500 zł. zaś w dniu 12 grudnia 1883 i poniżej tej ceny, każdym razem o 10 godzinie rano. Wadyum wynosi 50 zł. Reszta warunków i wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 31 marca 1882 do tabuli weszli, kuratorem p. Ludwika Topolskiego, i tychze wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem zawiadamia.

Starasól 14 lipca 1883.

L. 3087 (6017 2—3)

C.k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia że w sprawie Ilka Roznaczuk przeciw Schlomie Leiderowi o 40 zł. zpn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności Schlomy Leidera w wykazie hipotecznym l 479 księgi głównej gminy stary Kosów zamieszczonej w terminach a to dnia 15 października. 1883 19 listopada 1883i 24 grudnia 1883 zawsze o godz. 10 rano, z tem że ta realność na pierwszych dwóch terminch tylko za cenę szacunkową w kwocie 220 zł. lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej takowej, jednakowoż tylko za taką kwotę sprzedaną zostanie, która pokryje wszystkie pretensye zahipotekowane.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w. ts. registraturze. Wadyum wynosi 22. zł. w a.

C. k sąd powiatowy.
Kosów 28 marca 883.

Zl. 15842. (6089 2—3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Isak Barber pr. 3000 fl. öst. W. sNG. die executive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner Abraham Neuberger gehörigen landtäflichen Grundbuchskörper Baince Einlage B. und Waszkoutz am Sereth Einlage B. abgehalten werden wird.

Jedes der feilzubiethenden Güter gelangt einzeln zur Versteigerung und wird bei dem einzigen Termine des 18 Oktober 1883 Vormittags 10 Uhr selbst unter dem gerichtlich erhobenen Schätzungswerthe, jedoch betreffs Baince Einlage B nicht unter 2000 fl. (Zweitausend Gulden öst. W.) und betreffs Waszkoutz am Sereth Einlage B. nicht unter 80000 (Achtzig Tausend Gulden öst. W.) an den Meistbietenden hintangegeben.

Als Ausrufungspreis für das erstere Gut gibt der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 6780 fl. 40 kr. und für das letztere Gut der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 161.354 fl. Vor Beginn der Feilbiethung hat jeder Kauflustige betreffs des Gutes Baince ein Vadium von 500 fl. öst. W. und betreffs des Gutes Waszkoutz am Sereth ein Vadium von 10.000 fl. öst. öst. W. zu erlegen.

Die näheren Feilbiethungsbedingnisse, der Schätzungsakt und der Tabularextrakt können in der hg. Registratur und am Lizitationstermine auch bei der Lizitationskommission eingesehen werden.

Czernowitz, am 25 August 1883.

L. 3579 (5945 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 października i 19 listopada 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądu krajowego w Krakowie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 26 dz. III. w Krakowie Maurycego i Leopolda Tlachnów własnej Cena wywołania będzie cena szacunkowa w sumie 36250 zł. w. a. Chęć kupna mający ma przed licytowaniem złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 3625 zł. w gotówce, w książeczkach kasy oszczędności miasta Krakowa, lub w papierach wartościowych do lokowania w nich pupilarnych kapitałów uprzywilejowanych wedle kursu w dniu poprzedzającym licytację w Gazecie Lwowskiej umieszczonego, jednak nie wyżej sumy nominalnej. Wadyum nabywcy zatrzymane, innym zaś licytantom wadya przez nich złożone zaraz po licytowaniu zostaną zwrócone. Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu. O tem zawiadamia się również wierzycieli, którzyby na wzmiankowanej realności po dniu 18 listopada 1882 prawa hipoteczne nabyli, lub którymby uchwała rozpisująca sprzedaż tej realności i późniejsze zapaść mogące dla jakichkolwiek powodów na czasie doręczone być nie mogły, ustanawiając dla nich kuratorem adw. Dra. Schoena w Krakowie.

Kraków, 10 sierpnia 1883.

L. 2352 (5975 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia kapitału pożyczkowego w kwocie 200 zł w. a, a względnie reszty w kwocie 187 zł. 73 ct. w. a. zpn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 43 w Wybudowie, własnością dłużnika Jwana Hawluka będącej, z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opiania z dnia 30 września 1874 opisanemi gruntami i innemi należytościami, która na rzecz Dyrekcyi ogól. rol. kred. stow. dla Galicyi i Bukowiny na trzech terminach t.j. dnia 10go października, 1883, dnia 13go listopada 1883 i dnia 19 grudnia 1883, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny snacunkowej, na trzecim zaś terminie nawet poniżej ceny szacunkowej przedane będzie. Cena wywoławcza w kwocie 400 zł. w. a. Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki przeglądnąć można w registraturze, lub w tutejszym c.k. sądzie powiatowym.

C. k. sąd powiatowy.
Kozowa, 30 maja 1883.

L 5601 (5990 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Stanisława Maciejowskiego w kwocie 1300 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 19 października, 23 listopada i 21 grudnia 1883 o godz. 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Wawrzyńca i Katarzyny małż Kuryłów, własnej pod l. 161 w Jarosławiu położonej. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 4600 zł. Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy Registratura.

C. k. sąd powiatowy.
Jarosław, 30 czerwca 1883.

L. 2358. (5971 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia kapitału wypożyczonego w kwocie 150 złr. w. a. a względnie reszty w kwocie 145 złr. 50 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 65 w Wybudowie, własnością dłużnika Mykity Radij będącej, z wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawniczego opisania z dnia 2 października 1874 opisanemi gruntami i innemi należytościami, która na rzecz Dyrekcyi ogólnego rolniczo-kredytowego stow. dla Galicyi i Bukowiny, na trzech terminach, t. j. dnia 15 października 1883, dnia 19 listopada 1883 i dnia 20go grudnia 1883, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywoławcza w kwocie 300 zł. wa.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki przeglądnąć można w registraturze, lub w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, 30 maja 1883.

L. 4161. (6136 1—3)

Dnia 10 października, 14 listopada i 12 grudnia 1883, zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż realności pod l. 2|26 w Krecowie Andrzeja Trzystasza, Szymona i Maksyma Buzderewiczów, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o 143 złr. 88 ct.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, dnia 12 sierpnia 1883.

L. 31298 (6047 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia zaległości podatkowych w kwocie 80 złr. $2\frac{1}{2}$ ct. w. a z pn. odbędzie się dnia 25 października, 22 listopada i 20 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem pszymusowa licytacya do Maryi Kilian należącej realności pod l. $273\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 950 zł. 86 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na trzecim zaś terminie także i niżej ceny wywołania, lecz nie niżej ceny, równającej się egzekwowanej wierzytelności zpn. sprzedaną zostanie, dalej, że jako wadyum kwota 95 zł. $8\frac{1}{2}$ ct. złożoną być ma, że protokół zastawnicze o opisania, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, narazcie że dla możliwych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po rozpisaniu tej licytacyi prawo zastawu na wspomnianej realności nabyli, adwokat Dr. Pająk kuratorem mianowany został.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 112. (6088 3—3)

W sprawie egzekucyjnej uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie, przeciw Teodorowi i Maryi Gredżukom pto. 250 zł. zpn. ustanawia sąd dla Teodora Gredżuka z miejsca pobytu niewiadomego p. Petra Bojczuka kuratorem.

Wzywa się przeto Teodora Predżuka by temuż kuratorowi dostarczył potrzebnych ku jego obronie dowodów, lub też sądowi innego swego zastępcę podał.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 24 sierpnia 1883.

L. 16948. (6077 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsk. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, iż do spadku zmarłego w dniu 2 czerwca 1879 Tomasza Głuszaka powołani są Wiktorya i Franciszek Głuszakowie Gdy pobyt tychże nie jest wiadomym wzywa się tychże niniejszem, ażeby w przeciągu jednego roku wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z obecnymi dziedzicami i z kuratorem Stasławem Głuszakiem w Skrzyszowie dla nich ustanowionym.

W Tarnowie, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 3412. (6051 2—3)

C. k sąd powiatowy w Starejsoli podaje do wiadomości że 6 marca 1882 zmarł w Suszycy wielkiej Michał Wolański bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ pobyt tegoż syna Mikołaja Wolańskiego sądowi jest niewiadomy, przeto wzywa się go, aby w ciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego edyktu zgłosił się do sądu i złożył o spadek oświadczenie gdyż w przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Michałem Jusza

Z ck. sądu powiatowego

Starasól 31 lipca 1883.

L. 10870. (6090 2—3)

Stanisławowski ck. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Lejbę Holdera, że na żądanie Mendla Boral przeciw temuż nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 złr. wa. z pn. dnia dzisiejszego wydanym i ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Bardachowi z zastępstwem adw. dr. Wurzla doręczonym został, któremu nieobecny swej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika pod rygorem skutków prawnych sądowi w skazać ma.

Stanisławów, 5 września 1883.

Z. 10277. (5980 2—3)

Von Seite des Przemyśl'er k. k. Kreisgerichtes wird dem dem Leben und Wohnorte unbekannten Johann Georg von Stresow bekannt gemacht, daß Babetta Kutil wieder verehelichte Gross wider denselben unterm 5 August 1883 die Hypothekar Klage auf Rückstellung der ob den Gütern Jasienica und Sulczyna grundbücherlich einverleibten Caution pr. 1200 fl. öst. W. sRG. eingereicht habe, welche unter Einem zum schriftlichen Verfahren decretirt und zu Händen des für ihn bestellten Curators ad actum adw. Dr. Łużecki in Przemyśl zugestellt wird, mit der Weisung, die Einrede binnen 90 Tagen zu überreichen.

Der Belangte wird aufgefordert, dem bestellten Vertreter seine Behelfe rechtzeitig mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen, widrigens er die Folgen der Unterlassung sich selbst zuzuschreiben haben wird.

Przemyśl, 16 August 1883.

L. 14767. (6128 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. Pp. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby ustanowionego dla marnotrawcy Jana Albetrshofera kuratora adw dr. Teofila Mochnackiego i c. k. notaryusza Frankowskiego występującego w imieniu wysokiego skarbu wojskowego o utworzenie nowego ciała tabularnego dla parcel gruntowych w Przemyślu położonych a mianowicie

1 południowej części parcel grunt. liczba kat. 834 w obszarze . . . . . 1470□°

2. całej parceli grunt. liczoa kat. 832 w obszarze . . . . 27□°

3. całej parceli grunt. liczba kat. 831 w obsarze . . . . 947□°

łącznie 2444□°

graniczących na południe z realnośaią Piotra Pacławskiego, Maryi Bulikowej i z części parceli 830 od Maryi Bulikowej przez Wysoki Skarb wojskowy nabytej, na zachód z parcelą 833 na północny zachód z parcelą 835, na wschód i północ z realnością l. k. 125 własność wysokiego skarbu wojskowego stanowiącej c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego dla tych parc l gruntowych który to projekt, w tymże ck. sądzie obwodowym przejrzanym być może a od dnia 1 lutego 1884 za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się że od go lutego 1884 począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby :

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 marca 1884 roku tem pewniej wnieśli, iże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 17 lipca 1883.

L. 11305. (6118)

C. k. sąd obodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 27 sierpnia 1883 wpisano w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Sieniawie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ żena walnem zgromadzeniuz 16 lutego 1883 w miejsce ustępujących członków dyrekcyi, jakoto: w miejsce Aleksandra Ossolińskiego dyrektora, Franciszka Stelmachiewicza kasyera, ks. Franciszka Lorenca zastępcy kasyera i Dawida Weissa zastęcy kontrolora, obranymi zostali : dyrektorem Mieczysław Kamieński pełnomocny zarządca dobr w Sie-niawie, kontrolorem Tomasz Sękiewicz właściciel realności w Sieniawie, zastępcą kasyera Michał Szkolnicki właściciel realności w Sieniawie i zastępcą kontrolora Teofil Wańkowicz właściciel folwarku w Dobry.

Przemyśl, 5 września 1883,

L. 11304. (6119)

C k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że dnia 27 sierpnia 1883 wpisano do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych, że na posiedzeniu ogólnego zgromadzenia członków Towarzystwa tkaczy w Korczynie, stowarzyszenia zarejestrowan. z ograniczoną poręką pod opieką św. Sylwestra w dniu 21 czerwca 1883 odbytem, wybrany został w miejsce ustępującego Dyrektora Ignacego Jordana, dyrektorem tegoż Towarzystwa Maciej Jorasz właściciel realności w Korczynie.

Przemyśl, 5 września 1883.

L. 3053. (6080 1—3)

W sprawie Dawida Tanenbauma przeciw Zygmuntowi Płockiemu pozwanemu o zapłacenie 360 zł. 266 zł 66 ct. 693 zł. 66 ct. aw. zpn. ustanawia sąd tutejszy dla Zygmunta Płockiego z miejsca pobytu nieznanego p adw. dr. Fischlera z Stanisławowa kuratorem.

Równocześnie wzywa sąd tegoz Zygmunta Płockiego, by u tegoż kuratora celem obrony swych praw się zgłosił lub też sądowi kogoś innego wymienił.

Halicz, dnia 21 czerwca 1883.

Konkursa.

L. 2346. (6133 1—3)

KONKURS

celem obsadzenia posady kontrolora w c. k. zakładzie karnym w Wiśniczu, z płacą systemizowaną X rangi i prawem wolnego pomieszkania, tudzież poboru 17 kub. metr. twardego, a 10 kub. metr. miękkiego drzewa opałowego, oraz 17 kl. maczanych świec łojowych, z obowiązkiem złożenia kaucyi w wysokości jednorocznej płacy.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania świadectwami zaopatrzone, mianowicie ci, którzy znajdują się wsłużbie publicznej, w drodze przełożonej władzy, inni zaś bezpośrednio w ciągu dni 14 od ostatniego ogłoszenia niniejszego konkursu do c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

Kraków, 14 września 1883.

Za c. k. Radcę dworu i Nadprokuratora Państwa:

Łukaszewski.

L. 7215. (6127 1—3)

Następujące posady adjunktów sądowych z poborami IX klasy rangi są do obsadzenia:

a) dwie przy sądzie krajowym we Lwowie, a jedna przy sądzie powiatowym w Szczercu.

b) jedna przy sądzie powiatowym w Lisku i Sanoku.

c) jedna przy sądzie obwodowym w Stanisławowie.

d) jedna przy sądzie powiatowym w Grzymałowie — nakoniec

e) jedna przy sądzie powiatowym w Przemyślanach.

Ubiegający się o te, ewentualnie przy innym sądzie obwodowym lub powiatowym także b z oznaczenia miejsca służbowego w Galicyi wschodniej opróżnić się mogące posady adjunktów, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej, najdalej do 6 października 1883, a to co do posad:

ad a) do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

ad b) do Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu.

ad c) do Prezydyum sądu obwodowego w Stanisławowie.

ad d) do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnopolu.

ad e) do Prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie.

Lwów, 14 września 1883.

L. 15497. (6072 3—3)

Przy sądzie powiat. w Starym Sączu opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnem 25prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dpp. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 18 września 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

C. k. sąd krajowy wyższy

Kraków, 5 września 1883.

L. 847|pr. (6150 1—3)

Przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie jest do obsadzenia posada strażnika cywilno-policyjnego z płacą roczną 360 złr. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 90 złr. w. a.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19go kwietnia 1872 Dz. u. p. l. 60 wysłużonych podoficerom jest zastrzeżone pierwszeństwo przed innymi kompetentami, mają wnieść swoje podania, jeżeli się nie znajdują w stosunku służbowym, bezpośrednio, w przeciwnym zaś razie za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi najpóźniej do 20 października 1883.

Przy tem nadmienia się, że każdy kandydat winien w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 lipca 1872 Dz. p. p. l. 98 załączyć do podania świadectwo moralności, tudzież świadectwo uzdolnienia fizycznego, wystawionego przez lekarza rządowego; nakoniec dowody znajomości tutejszo-krajowych języków i czytelnego pisma, wysłużeni zaś wojskowi winni prócz tego dołączyć certyfikat, stwierdzający ich uprawnienie.

Rzeczona posada, która w myśl rozporządzenia Wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 30go grudnia 1876 l. 16804 przez czas 6 miesięcy będzie prowizoryczną, może być nadaną tylko uprawnionemu kandydatowi wojskowemu, wyjąwszy gdyby się żaden kandydat uprawniony (posiadający certyfikat) nie zgłosił, lub gdyby żaden ze zgłaszających się uprawnionych nie był do tej posady uzdolnionym.

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi.

Lwów, dnia 11 września 1883.

Upadłości.

L. 12197. (6142 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się, i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Efroima Spiegla, nieprotokołowanego kupca w Przemyślu i mianuje c. k. adjunkta sadowego p. Józefa Lorenza komisarzem konkursowym, i poleca c. k. kanceliście Markowskiemu, ażeby opieczętowanie, zaś c. k. notaryuszowi Frankowskiemu, jako komisarzowi sądowemu, ażeby opisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwzieli i pierwszy protokół opieczętowania zaraz, drugi zaś inwentarz do dni 10 przedłożyli.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata dra Łużeckiego, i wszystkich wierzycieli wzywa się, ażeby na terminie dnia 28 września 1883, o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 30go listopada 1883, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną. Na termine na dzień 21go grudnia 1883 o 10 godzinie rano niniejszem wyznaczonym, który stanowi się zarazem jako termin do możliwego zawarcia ugody, winni wierzyciele, w razie by ugoda do skutku nie przyszła, płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają w obec komisarza konkursowego wykazać. Na tymże termini wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl, 14 września 1883.

L. 11152. (6075 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Izydora Glücka, kupca w Tarnopolu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu kraj. Porschińskiego, a tymczasowym zarządcą masy p adwokata dra Melchiora Axelrada w Tarnopolu.

Wierzyciel wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 21 września 1883 o godz. 9 przed poł. przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do u stanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 20 listopada 1883, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacyi konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 7 grudnia 1883 o godz. 10 z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu, lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 7 września 1883.

Księgi gruntowe.

L. 8288. (6137)

C. k. komisya hipoteczna w Limanowy ogłasza, że złożyła arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami i mapami hipotecznemi odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łętowe w tutejszym c. k. sądzie do przejrzenia.

Zarazem wyznacza termin na dzień 20 września 1883, na którym w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Limanowa, 14 września 1883.

L. 10486. (5781 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Krzeszowice i Papiernia, w gminie katastralnej Krzeszowice, okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach.

II. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Klimkówka, w gminie katastralnej Klimkówka, okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Olszana i Wolica, przyległość do Olszany, w gminie katastralnej Olszana z Wolicą, okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Kurów, w gminie katastralnej Kurów, okręgu sądu powiatowego m. del. w Nowym Sączu.

III. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Świrzów, w gminie katastralnej Świerczów;

Przyłęk, połowa dóbr Przyłęk, dom. 77, pag. 55;

Huczyna czyli Hucina i część dóbr Przyłęk, dom. 26 pag. 79, w gminie katastralnej Przyłęk;

Domatkówka i Brzozówka, w gminie katastralnej Wola Domatkowska;

Zapole, w gminie katastralnej Zapole, okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Miasto Leżajsk, w gminie katastralnej Leżajsk, okręgu sądu powiatowego w Leżajsku.

IV. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Przeczyca, w gminie katastralnej Przeczyca, okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Breń, dom. 2, pag. 327; Podbrzeź dom. 2, pag. 347, w gminie katastralnej Breń, Konopka;

Dąbrówka, przyległość do dóbr Breń, dom. 2, pag. 335 w gminie katastralnej Dąbrówki breńskie, okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Szczepanowice, dom. 42, pag. 1, Przysiołek Szczepanowice z Jodłówką i 50 morgów lasu, dom 502, pag. 350, w gminie katastralnej Szczepanowice, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj wygotowane, za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 15 sierpnia 1883, uważane będą a od tegoż dnia, wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym, a mianowicie, wymienione pod I. w sądzie krajowym w Krakowie, pod II w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod III. w sądzie obwodowym w Rzeszowie a pod IV w sądzie obwodowym w Tarnowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykaz. tabularn. objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ust. z 25 lipca 1871 n. 96 d. p. p. postępowani celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wyk. tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez wpisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wyk. tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie prawo do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykaz. tabularnych także wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego, a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad 1 do sądu krajowego w Krakowie, ad II. do sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad III. do sądu obwodowego w Rzeszowie, ad IV. do sądu obwodowego w Tarnowie, najdalej do dnia 15 września 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wyk. tabularnych zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla tron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomieniononemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowe wyk. tabul. wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 30 czerwca 1883.

Doniesienia prywatne.

Uprzejme **przyjęcie** u zacnej rodziny **w Gracu**, znajdzie 1 lub 2 studentów, za miernem wynagrodzeniem. — Bliższej wiadomości udziela **Novy**, nadoficyał — urząd loteryjny od 8mej do 1szej godziny. (6107 1—2)

L. 6500. (6109 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 26 870 zł. 35 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 30.000 zł. na hipotekę dóbr Łazy i Moszczany w powiecie jarosławskim położonych, Stefana hr Zamoyskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1882 roku jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d 22 sierpnia 1883.

L. 6568. (6110 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 22.154 złr. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 22.500 złr. na hipotekę dóbr Koniuszki nanowskie i połowę Koniuszek w powiecie mościskim położonych, p. Józefa Jakóba dw. im. własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1882 roku jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6 miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był zł żony.

We Lwowie. d. 22 sierpnia 1883.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki ...ru